



XI ZJAZD KRAJOWY ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ 19 -20 października 2002 roku

JEDNODNIÓWKA ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Sygnal Straży Pożarnych



RYCERZE FLORIANA

Muzyka: Bolesław Szulia

Słowa: Jerzy Skokowski

*Gdy trzeba - czuwamy po nocach:
Czy łuna na niebie nie wschodzi.
W ulewach i rwących potokach -
Walczymy z żywiołem powodzi.*

*Bo wszędzie gdzie życie i mienie człowieka
Gotowy potargać na strzępy los zły -
Śpieszymy z pomocą - bo nie ma co zwlekać -
Rycerze Floriana - to my ! ...*

OSP w panoramie dziejów

dr Janusz Gmitruk



„Gaszą pożary materii, wznecają ducha płomienie” to nie tylko hasło wystawy zorganizowanej w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego z okazji 80-lecia powstania Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, ale rzeczywiste przesłanie działalności ruchu strażackiego w najnowszej historii Polski.

Nie ma w Polsce takiej organizacji społecznej, która po upadku realnego socjalizmu w 1989 r. nie tylko zachowała swój stan posiadania, ale znacznie rozszerzyła działalność zawodową i społeczno-kulturalną.

Co sprawiło, że ta – o wiekowych tradycjach – organizacja, której początki powstania sięgają zaborów, uzyskała uznanie środowiska za walkę z żywiołem i pracę społeczno-kulturalną, niesioną przez ludzi w granatowych mundurach?

Załamaniem w geografii wpływów starych struktur politycznych po 1989 r. miało także negatywne następstwa w działalności społecznej Polaków. Zmniejszyła się znacznie aktywność i rozmach organizacji, które za swój cel stawiały służbę społeczeństwu. Powstawały na to miejsce nowe, które starały się usytuować w gospodarce rynkowej. Najczęściej wykorzystywały one w działalności statutowej środki rządowe i Unii Europejskiej. Konkurowały tym z organizacjami społecznymi, które działalność swoją opierały na inicjatywie społecznej. Po 1989 r. zmieniała się formuła społecznikowskiego działania. Tę starą, w której środki pozyskiwane były tylko pomocne do wykonywania zadań, uważano za archaiczną. Kto pracował za darmo był wyśmiewany. Ideolodzy polskiego kapitalizmu – dając hasło do bogacenia - zaczęli dezawuować wartości i pracę społeczną, która nie przynosiła wymiernego zysku. Pracę społeczną zastępowano często filantropią. Bogaci mieli dzielić się nadmiarem

(dokończenie na str. 4)

80 lat Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej

prof. dr hab. Piotr Matusak



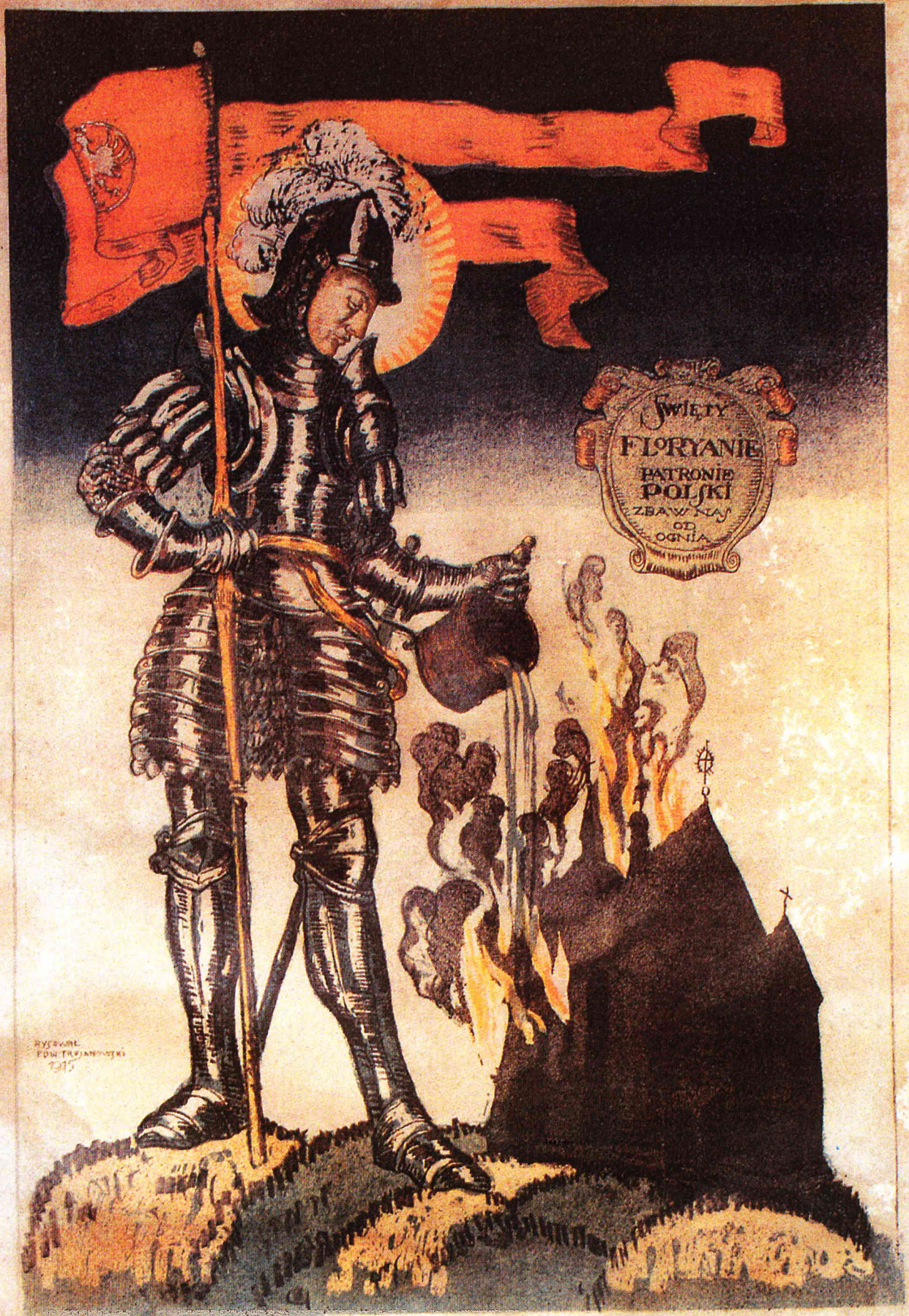
Początki zorganizowanej działalności polskiego ruchu strażackiego sięgają drugiej połowy XIX wieku. Rodził się on znacznie później niż w innych krajach, stąd mniejszy był jego zasięg np. w Niemczech jedna straż przypadała na 5 tys., a w Królestwie Polskim na 23 tys. mieszkańców. Wynikało to z braku

własnego państwa i podziału polskich ziem między trzech zaborców. Zarówno carska Rosja w Królestwie Polskim, Niemcy w zaborze pruskim jak i Austriacy w Galicji, tłumili przejawy polskiego życia społeczno-politycznego. Utrudniały działalność samorządową podejrzewając, iż będzie ona nie tylko ośrodkiem walki przeciwpożarowej, ale wystąpi przeciw zagrożeniom polskiego życia narodowego, owianego po serii nieudanych powstań, duchem



niepodległości i wizją niepodległego państwa. Największą autonomię w zakresie samorządu miała Galicja i ruch ten przyjął tu duże rozmiary. Warunki tworzenia oddolnie ruchu strażackiego powstały w końcu XIX wieku także

(dokończenie na str. 5)



D A M I A T K A

1^o OGÓLNO KRAJOWEGO ZJAZDU STRAŻACKIEGO
DNIA 8-10 WRZEŚNIA ROKU WIELKIEJ WOJNY 1916



Zdaniem Prezesa

(Fragment wywiadu Prezesa Zarządu Głównego ZOSP RP Druha Waldemara Pawlaka)

... „Nasz Związek poprzez swoją różnorodność, wielowymiarowość jest obecnie dobrze przygotowany do wypełniania wyzwań, które niesie przyszłość. Potrzebne będą takie działania, które spełnią podstawową potrzebę: pomoc dla innych, a użyteczność dla swoich członków, w różnym zakresie. Takie działanie zbuduje nowe relacje społeczne w strukturze administracji, w której gmina jest niezależna od powiatu, powiat od województwa, a województwo ma dwie władze: państwową i samorządową; bo z jednej strony jest wojewoda rządowy, a z drugiej – marszałek samorządowy. W tych nowych mechanizmach potrzebne są kontakty równoległe do obowiązków, jakie nakłada na nas prawo. Potrzebne są relacje bardzo osobiste, po to, żeby ludzie mogli się wcześniej poznać, zaplanować swoje działania, by, gdy przyjdzie kryzys, mogli sprawnie wykonać to, co nakłada na nich prawo i obowiązek. Aby było to możliwe – muszą być budowane pomosty w okresie spokoju. Myślę, że w tym zakresie nasz Związek ma wiele do powiedzenia i do zaoferowania, by stworzyć płaszczyznę współpracy wokół spraw związanych z zabezpieczeniem się przed różnego rodzaju nieszczęściami. Dodatkowo może tworzyć takie relacje, byśmy mogli ze sobą współpracować, wspierać się i budować społeczność tak, aby była dobrze przygotowana do prawidłowych reakcji w sytu-

acjach trudnych, zaskakujących. Ważne będzie inne myślenie znacznie szersze niż dotychczas nad tematyką bezpieczeństwa: by nie było rozumiane w kategoriach ratowania w nieszczęściu ale przede wszystkim w kategoriach dobrego przygotowania, dobrego zaplanowania działań, tak, abyśmy nie tworzyli sytuacji, które powodują różne nieszczęścia, na przykład budowanie osiedli na terenach zalewowych. Związek nasz jest naturalną oazą współpracy ludzi dobrej woli dla wspólnego dobra. W moich rodzinnych stronach członkami OSP są wójt, lekarz, policjant, proboszcz. Strażacy spotykają się z nimi jak z druhami, na stopie koleżeńskej, a sprawa badań lekarskich jest rozwiązana nie przez odpowiednią ustawę, ale na miejscu, po ludzku...

– Tak jak koniec ubiegłego wieku był pod znakiem pozyskiwania sprzętu przeznaczonego do ratowania ludzi, tak początek tego stulecia jest pod znakiem informatyki, firm internetowych. – To co było kiedyś marzeniem – dzisiaj jest dostępne dla przeciętnego człowieka. Rozwiązania związane z informatyką mogą być szeroko stosowane w Ochotniczych Strażach Pożarnych. Telefony komórkowe można stosować w powiadamianiu. Sprzęt informatyczny w OSP może być wykorzystany do stworzenia centrum informacyjnego na wsi”...

(Fragment wywiadu dla Redakcji „Strażaka”
– październik 2002 r.)

RAMOWY PROGRAM XI ZJAZDU KRAJOWEGO ZWIĄZKU OSP RP 19-20 października 2002 r.

Centrum Kongresowe „Warszawianka” w Jachrance

- | | |
|-----------------|---|
| 18 października | – Przyjazd części delegacji wojewódzkich, |
| 19 października | – Przyjazd delegacji z pozostałych województw. |
| g. 10.00 | – Polowa Msza Św. |
| g. 11.00 | – Organizacyjna część Zjazdu. |
| g. 13.30 | – Sprawozdania przewodniczących komisji zjazdowych |
| g. 14.00 | – Uroczyste otwarcie XI Zjazdu Krajowego Związku OSP RP |
| | – Realizacja porządku obrad |
| 20 października | od g. 9.00 – Obrady i zakończenie Zjazdu |

OSP w panoramie dziejów

(dokończenie ze str. 1)

dóbr. Ogromne środki przeznaczano państwo na tzw. zupełną – bezpłatną pomoc społeczną, która zabijała podstawy aktywności społecznej. Nie musiał bezrobotny zabiegać o pracę jeżeli otrzymywał za darmo środki na utrzymanie.

Coraz mniejsze dotacje otrzymywały organizacje społeczne na działalność podmiotową. Wychodzono z założenia, że wszystko co nie powstało w III Rzeczypospolitej musi ulec zniszczeniu.

Z tej konfrontacji Związek Ochotniczych Straży Pożarnych wyszedł w dobrej kondycji. Nowa mentalność kapitalistyczna nie wpłynęła na zmianę sposobu myślenia członków wielkiej rodziny strażackiej.

Myślę, że ogromny wpływ na taką sytuację miała nie tylko wielotysięczna rzesza społeczników OSP, ale wybór na prezesa ZG ZOSP RP Waldemara Pawlaka – ludowego zwycięzcy w wyborach parlamentarnych 1993 r. – prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego, premiera rządu. Swoim autorytetem wzmacniał i rozbudowywał Związek, który odwdzięczał się swojemu liderowi ogromną aktywnością i nowoczesnością w działaniu.

W latach 1993 - 1997 związek nabrał rozmachu w działalności profilaktycznej, a także społeczno-kulturalnej, nastąpiło umocnienie autorytetu OSP w społeczeństwie. Związek odzyskał nie tylko swoją pozycję, ale stał się jednym z najtrwalszych elementów współczesnej rzeczywistości. Był to złoty okres w działalności OSP.

Społeczeństwo polskie przyzwyczało się do obecności OSP nie tylko przy gaszeniu pożarów, ale także przy likwidacji skutków klęsk żywiołowych. Granatowy mundur budzi zaufanie do człowieka, który go nosi i tym samym do organizacji, którą reprezentuje. A przecież są to zwyczajni obywatele, zwykli ludzie, z różnym wykształceniem, na co dzień wykonujący pracę zawodową – są strażakami, kiedy zachodzi potrzeba.

Co sprawiło, że OSP w niepodległej Polsce wykształciło tak pozytywny wizerunek, którego inne organizacje i stowarzyszenia nie są w stanie osiągnąć? Bez wątpienia, najważniejszą dla organizacji i jej członków była służba społeczeństwu, nie uleganie opcjom politycznym i modom danego okresu, stałe doskonalenie zawodu oraz szeroka działalność społeczno-kulturalna.

Ochotnicze Straże Pożarne, w różnych okresach dziejów, były nie tylko strukturą pielęgnującą tradycje zawodowe, ale przygotowującą swoich członków do pracy publicznej w wolnej Polsce.

Straż była przykrywką do działalności niepodległościowej. Na to właśnie nie zawsze zwracają należytą uwagę badacze zarówno dziejów strażaków w Polsce jak i najnowszych dziejów Polski. Ćwiczenia strażackie były musztrą oddziałów

paramilitarnych, a funkcjonujące przy strażach teatry, zespoły muzyczne kultywowały tradycje narodowe.

Szczególne miejsce w życiu straży i społeczności wiejskiej zajmowała remiza, gdzie ogniskowało się życie społeczno-kulturalne wsi, gdzie przechowywano niezbędny sprzęt i pamiątki związane z działalnością jednostki. Straże wypełniały lukę nie tylko w przeszłości, jaka istniała w wyniku braku polityki kulturalnej państwa na wsi, ale zastępowały ją własną działalnością, opartą całkowicie na inicjatywie społecznej.

Tam, gdzie powstały i rozwinęły swoją działalność OSP życie kulturalne wsi było bogatsze, a młodzież czerpała wzorce z postawy obywatelskiej starszych druhów-strażaków.

Polskie orkiestry strażackie są unikatowym ruchem artystycznym w Europie, zrzeszającym setki zespołów, które legitymują się niekiedy wysoką fachowością i często są jedyną placówką, gdzie uzdolniona młodzież ze wsi i małych miasteczek może rozwijać swoje talenty muzyczne.

Należy też zwrócić uwagę na inne formy aktywności OSP; jak np. Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze, w których młodzi ludzie uczą się podstawowych zasad walki z żywiołem, a jednocześnie zdobywają wszechstronną wiedzę na temat ratownictwa, m. in. medycznego. Wiedza przekazywana im na kursach i zawodach nie tylko ich wzbogaca, ale i kształtuje osobowość, wrażliwość na krzywdę ludzką.

Strażak, będąc lepiej przygotowanym od ogółu obywateli do niesienia pomocy poszkodowanym, może jej udzielić nim dojadą fachowe służby ratownicze. A często w zagrożeniu człowieka o jego życiu decydują sekundy czy minuty. OSP stała się organizacją o modelowej strukturze działalności, odporną na różnego rodzaju wstrząsy polityczne i kataklizmy dziejowe.

Wchodząc do Unii Europejskiej nie możemy zapomnieć, że ruch strażacki jest swoistym fenomenem społecznym, nie tylko na gruncie polskim, ale i całej Europy, która stara się odejść od skostniałych, przestarzałych form organizacji bezpieczeństwa na rzecz nowoczesnych, opartych na inicjatywie społecznej, z wykorzystaniem najnowszych osiągnięć.

Po 11 września 2001 r., kiedy na świecie rozpoczęła się walka z terroryzmem, rola straży pożarnej w systemie zapewnienia bezpieczeństwa znacznie wzrosła. Rola strażaków nie ograniczała się do uczestniczenia w likwidacji skutków ataku terrorystów, ale podejmowaniu z innymi służbami szerokich działań profilaktycznych.

Na całym świecie tak, jak w Polsce, każdego dnia, co kilka minut, niezależnie od pory czy święta, odzywa się syrena. Strażacy zawsze są na posterunku.

dr Janusz Gmitruk

RYCERZE FLORIANA

*...Strażacy - drubowie
I z miasta i wsi
Czuwają by człowiek
Bezpiecznie mógł żyć.*

*Opatrność nam sprzyja, więc raźniej -
Nieść pomoc, na którą ktoś czeka.
Strażacy potrafią odważnie
Przygarnąć do serca człowieka.*

*Umiemy żyć jasno, z honorem i dumnie,
ożywiać marzenia i spełniać swe sny.
Więc trzeba świat kochać i strzec go rozumnie -
Rycerze Floriana - to my !*

*Strażacy - drubowie
I z miasta i wsi
Czuwają by człowiek
Bezpiecznie mógł żyć.*

80 lat Związku OSP RP

(dokończenie ze str. 1)

w Królestwie Polskim i zaczął on przyjmować znaczne rozmiary wobec rosnącej ilości pożarów, np. w 1910 r. w Królestwie było ich 4844, niektóre pochłaniały całe wsie i osady (np. Kocuda – spłonęło 485 budynków, Zwolen – 454, Przysucha – 459). Wynikało to z ówczesnej zabudowy, gdzie spośród 3,5 mln budynków 86 % stanowiły drewniane, tylko 7 % domów była murowana ponadto 80% domów krytych było strzechą i 13% gontami. Pożary należały wówczas do największych nieszczęść rujnujących często wielopokoleniowy dorobek materialny gospodarstw, dorobek kulturalny, zagrażały życiu ludzi. Walka z nimi stawała się więc najwyższą potrzebą, budziła solidarność społeczną Polaków i pilną potrzebę organizacji w terenie. Były one determinantami tworzących samorządnie straży, które następnie rejestrowały się i łączyły w regionalne Związki dzielnicowe m.in. w 1875 r. w Galicji, 1916 w Królestwie Polskim, następnie na Śląsku, Śląsku Cieszyńskim, Wielkopolsce i Pomorzu. Należy zaznaczyć, że w 1912 r. ruch strażacki w 1466 strażach w Galicji skupiał 54.000 członków, w Królestwie Polskim w 462 strażach - 20.000 członków, w Wielkopolsce 145 straży - 3872 członków. Straże polskie w okresie zaborów, obok wypełnienia swych statutowych obowiązków walki z pożarami stawały się placówkami obywatelskiego życia Polaków, samopomocy społecznej i ważnym elementem samorządu terytorialnego. Strażacy społecznie pełnili służbę publiczną z ofiarnością przesiąkniętą poczuciem obowiązku, ładu, dyscypliny i poświęcenia. Ważnym wówczas odcinkiem ich pracy – wobec procesu germanizacji i rusyfikacji w zaborach, zagrożenia polskości – była działalność oświatowo-kulturalna, nasycona treściami patriotycznymi. Straże jako ośrodki życia narodowego, integrowały lokalne inicjatywy patriotyczne, stanowiły bazę dla organizacji polskich ruchów narodowych. Kulturowały tradycje niepodległościowe, poprzez język i książkę polską sztandary i emblematy narodowe. Zespoły teatralne OSP wystawiały w remizach polskie sztuki, a orkiestry wykonywały pieśni narodowe. Wielu strażaków było działaczami niepodległościowymi, poczynając od pierwszego prezesa Bolesława Chomicza, który za tajną działalność oświatową i niepodległościową został w 1905 r. aresztowany przez władze carskie. Próbę patriotycznego życia przeszły OSP w czasie I wojny światowej, występując zbrojnie w walce o niepodległość Polski. Przekształcały się one jako zorganizowana siła walcząca z zagrożeniami w bojowe oddziały POW, prowadząc tajne szkolenie wojskowe, gromadząc broń i uczestnicząc czynnie w walce o niepodległość, zwłaszcza w listopadzie 1918 r. Klimat ówczesnych wydarzeń najpełniej oddaje odezwa kierownictwa Związku Floriańskiego w Warszawie z listopada 1918 r., które działalność niepodległościową i państwowotwórczą strażaków polskich tak oceniło ... „Idealą zbiorowej duszy narodu, od kilku pokoleń deptany przez ciemiężców sąsiadów, iść się w całej pełni. Chwila zaiste wielka. Po wielowiekowym ucisku przepojonym strumieniami krwi najlepszych synów Ojczyzny, po czteroletnich krwawych zapasach całego świata wylania się męczeńska Polska ... Organizacje Ochotniczych Straży Pożarnych, które w martwocie dziejów ubiegłych zawsze były ostoją życia narodowego, pozostaną, w to święcie wierzymy, ośrodkiem skąd jedynie myśl państwowotwórcza, karność społeczną pielęgnująca wykwitnie, a wszystkie wrogie i rozkładowe zakusy rozbiją się o spizowaną pierś jedności narodowej, o jej wielką i niezłomną wolę do samodzielnego życia”...

Wielu strażaków i drużyn strażackich w listopadzie 1918 r. wzięło udział w szeregach POW w walce o niepodległość

jako oddziały bojowe rozbrajające Niemców. Rozbroili oni Niemców w 90 miejscowościach, tworzyli strażacy placówki porządkowe – Straże Obywatelskie w terenie, wstępowali do WP m.in. w Kielcach, Siedlcach. Ocenia się, że 65 tysięcy strażaków brało czynny udział w walce o niepodległość, z tego kilkuset zginęło. Oddziały strażackie POW rozbroili Niemców: w Warszawie – grupa inż. Józefa Tuliszkowskiego na ul. Nalewki, w Pałacu Mostowskich, Łukowie, Międzyrzeczu (brali udział w walce oddziału POW – wśród 100 poległych było 31 strażaków), Radomsku, Aleksandrowie Kujawskim, Dobrzyniu, Chaliniu, Kruszwicy, Szymanowicach, Mińsku Maz., Wrześni, Borku Fałęckim, Bocianiszach, Busku Zdroju, Drzewicy, Kamienicy Polskiej, Dubience, Dwikozach i in.

Rolę milicji obywatelskiej po odzyskaniu niepodległości pełnili w Stryju, Kraśniku, Chodczy, Muszynie i innych miejscowościach. Przyczynili się więc strażacy do odzyskania niepodległości i budowy państwa polskiego nie tylko walcząc z ogromem zagrożeń powstałych wskutek walk frontowych, zniszczeń i pożarów w czasie I wojny światowej. Bronili polskich miast i wsi. Uczestniczyli również w otwartych walkach z zaborcami: w Powstaniu Wielkopolskim 1918 r. i trzech Powstaniach Śląskich 1919, 1920, 1921 r. U zarania niepodległości, w końcu 1918 r. w odrodzonej Polsce było 2000 OSP, które zrzeszały ok. 100 tys. strażaków czuwających nad bezpieczeństwem ludzi i mienia. Większość prowadziła działalność społeczną, tworzyła organy samorządowe (było ich 193, niektóre stały się orkiestrami pułków WP).

Ochotniczy ruch strażacki rozbitý na dzielnicowe związki utworzone w trzech zaborach stanął przed perspektywą integracji, włączając się do ogólnopolskiego procesu integracji ziem trzech zaborów w jedno Państwo Polskie. Dotyczyło to zresztą wszystkich partii politycznych, związków, stowarzyszeń, oświaty, instytucji kulturalnych oraz całej gospodarki. Rozpoczęte prace unifikacyjne OSP w 1919 r. przerwano jednak wskutek kolejnego zagrożenia niepodległości młodego państwa jakie stanowiła wojna polsko-radziecka. Na apel Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego z 3.07.1920 r. Prezes Związku Floriańskiego Bolesław Chomicz zgłosił cały ruch strażacki do szeregów armii. Wielu strażaków ochotniczo wstąpiło wówczas do WP, biorąc udział w walce, w tym w „Cudzie nad Wisłą”, co potwierdza fakt, że J. Piłsudski nazwał wówczas straż „siostrzycą armii”. Podstawowe znaczenie dla utworzenia 80 lat temu Ogólnopolskiego Związku OSP miał I Krajowy Zjazd 8-9.IX.1921 r., który zasługuje tu na szczególne podkreślenie i bardziej szczegółowe przybliżenie. Sumował on bowiem dotychczasowy dorobek ruchu czasów niewoli i wyznaczał mu nową funkcję w odrodzonym państwie. Określał także jego społeczny, samorządowy charakter i podporządkowanie idei państwowej. Do tych tradycji, które są aktualne do dziś, sięgano na wszystkich kolejnych Zjazdach Związku OSP, zwłaszcza na IX i X. Proces zjednoczenia OSP z poszczególnych zaborów i utworzenia jednego Związku przygotowywał Krajowy Związek Straży Pożarnych Galicji i Lodomerii i Związek Floriański. Związki w zaborach miały bowiem różne statuty, strukturę organizacyjną, stąd zaistniała potrzeba ich połączenia w jeden organizm ogólnopolski. Inicjatorem i rzecznikiem tej idei był Bolesław Chomicz – prezes Związku Floriańskiego, który 15.VI.1919 r. wystąpił z propozycją zjazdu zjednoczeniowego. Poparli go przywódcy Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych, Śląskiego Związku Straży Pożarnych, Pomorskiego Związku Straży Pożarnych i Krajowego Związku Straży Pożarnych w Galicji i Lodomerii. Utworzono

Międzydzielnicowy Komitet, który podjął rozmowy nad nazwą, statutem i charakterem nowego związku. 19.VI.1921 r. Związek Floriański przyjął uchwałę o włączeniu się do Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, który obejmował swym zasięgiem całą II Rzeczpospolitą.

Wolę zjednoczenia wyraziły także pozostałe związki strażackie i w następstwie tego faktu zwołano I Krajowy Zjazd Zjednoczeniowy. W przygotowującej Zjazd odezwie Komitetu Międzydzielnicowego do strażaków z lipca 1921 r. stwierdzono – obok uznania dla dorobku ochotniczego ruchu strażackiego, potrzebę jedności: ... „Druhowie! Pełniście dotychczas służbę ofiarną na posterunkach pracy obywatelskiej pod sztandarami straży pożarnych nie dla zaszczytów i honorów, nie dla pracy i podziękę lecz z głębokiego poczucia poświęcenia się ku dobru najbliższego otoczenia, a przeto całego społeczeństwa. Dzień 8 i 9 września ma być przełomowym, zwrotnym momentem w rozwoju pożarnictwa w Polsce, w myśl hasła „W jedności siła”... Apel ten podpisali K. Matusiak z Cieszyńskiego Związku Straży Pożarnych, B. Wójcikiewicz z Krajowego Związku Straży Pożarnych we Lwowie, L. Kaszewski z Pomorskiego Związku Straży Pożarnych, J. Bukowski ze Śląskiego Związku Straży Pożarnych, K. Rzepecki, Fr. Baranowski z Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych, B. Chomicz i St. Arczyński ze Związku Floriańskiego w Warszawie.

8.IX.1921 r. przybyło do Warszawy 3690 delegatów z 748 OSP, reprezentujących wszystkie dzielnicowe związki strażackie na I Krajowy Zjazd. Po mszy w Katedrze Św. Jana, którą celebrował ks. abp. Aleksander Kakowski nastąpił przemarsz delegatów do gmachu sejmu RP, gdzie przyjął ich marszałek Wojciech Trąpczyński. Następnie w Filharmonii Warszawskiej rozpoczęły się dwudniowe obrady.

Zjazd otworzył Bolesław Chomicz, następnie zabrali głos przywódcy wszystkich Związków wygłaszając deklaracje zjednoczeniowe. Deklaracje złożyli wówczas: K. Matusiak – Prezes Związku Straży Pożarnych Śląska Cieszyńskiego, J. Bukowski – Związku Straży Pożarnych Górnego Śląska, K. Rzepecki – Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych, J. Neumann – Małopolskiego Związku Straży Pożarnych, S. Waligórski – Związku Floriańskiego. Następnie wiceminister Spraw Wewnętrznych – J. Kuczyński w swoim wystąpieniu zadeklarował pełne poparcie dla nowego Zjednoczonego Związku OSP, którego zadania walki z zagrożeniami mieć powinny wymiar ogólnopaństwowy. Przyjęto statut zakładający autonomię Związków i wybrano władzę. Władzę naczelną stanowiła Rada Naczelna, do której weszli przedstawiciele Związków. W skład Rady Naczelnej weszli: J. Bukowski, B. Chomicz, Z. Choromański, K. Kaiser, S. Klabun, J. Klón, B. Kozłowski, J. Kuc, W. Kulas, J. Lisowski, książę A. Lubomirski, K. Matusiak, S. Marecki, W. Mierzanowski, S. Moskałewski, A. Mrozowski, S. Olkusi, B. Pachelski, S. Pągowski, Z. Przyjałkowski, O. Rackiewicz, W. Raczkiewicz, K. Rzepecki, J. Sztromajer, S. Tomczyński, J. Tuliszkowski, E. Wagner, M. Waligóra, S. Waligórski, B. Wójcikiewicz, K. Wyszacki. Rada Naczelna powołała organ wykonawczy – Zarząd Główny na czele z B. Chomiczem – prezesem, Kazimierzem Rzepeckim – wiceprezesem, Zygmuntem Choromańskim skarbnikiem, Janem Kućą – sekretarzem, Stanisławem Olkuskim – kustoszem, Bolesławem Pachelskim - p.o. naczelnika oraz Bolesławem Kozłowskim, Adamem Mrozowskim, Józefem Tuliszkowskim, Bolesławem Wójcikiewiczem, Klemensem Matusiakiem. W obradach uczestniczyli ministrowie na czele z premierem Wincentym Witosem,

a delegację Związków Strażackich przyjął Naczelnik Państwa Józef Piłsudski. Patronem ruchu strażackiego został św. Florian. ZOSP RP szybko rósł i w 1924 r. skupiał już 3100 jednostek i liczył 100 tys. strażaków. Proces rozwoju Związku trwał nieprzerwanie przez cały okres II Rzeczypospolitej, np. w swoje dziesięciolecie liczył 10 tys. drużyn zrzeszających 300 tys. strażaków, zaś w 1938 r. - 14.300 straży – 500 tys. członków. OSP wyszkoliły 13 tys. oficerów, 9 tys. podoficerów i tysiące drużyn strażackich. Posiadały 9259 remiz, 729 samochodów strażackich, 1482 motopompy. Wypracowano skuteczną technikę akcji przeciwpożarowej i ratownictwa, uregulowano także status prawny OSP. 13.III.1934 r. Sejm RP uchwalił ustawę „O ochronie przed pożarami i innymi klęskami”, nakładając na OSP obowiązek w zakresie ogólnego ratownictwa w czasie klęsk społecznych w skali państwa. Większość OSP w końcu II Rzeczypospolitej była związana z ruchem ludowym (w Małopolsce, na Lubelszczyźnie, Kielecczyźnie), ruchem narodowym (Pomorze, Wielkopolska, Śląsk), Sanacją (Warszawa, Wileńskie, Lwowskie, Wołyńskie). Znaczna część straży była apolityczna, związana z miejscowym samorządem, Towarzystwami Rolniczymi i Towarzystwami Ubezpieczeniowymi. Formuła apolityczności Związku była przestrzegana przez okres 80-lecia, choć wpływy stronnictw i partii były w nim i zmieniały się, to zawsze dominowały w nim idee obywatelskie, ogólnospoleczne i samorządowe. Głównym ideologiem i kreatorem utworzonego statusu ZOSP RP określającym jego miejsce w społeczeństwie, państwie i ruchu strażackim był B. Chomicz – prezes ZG, który zakładał społeczny i obywatelski charakter OSP, o czym w jego pismach czytamy: „...Ochotnicza Straż Ogniowa z wielu względów jest doniosłym posterunkiem służby publicznej, pod której sztandarami obywatel zaprawia się do dyscypliny, uczy się posłuchu i karności dla swej władzy przez niego samego wybranej, pogłębia w swym sercu uczucie obowiązku i poświęcenia, a w sztandarze swoim widzi symbol jedności, bez której nie masz w społeczeństwie i państwie ładu, harmonii i poszanowania dla siły moralnej” i dalej „placówka OSP staje się na wsi, w miasteczku i mieście, nawet największym pierwszorzędną szkołą dla uobywatelnienia mieszkańców...”. Chomicz jednoznacznie akcentował apolityczny charakter ochotniczego ruchu strażackiego, który traktował jako ruch obywatelski, samorządowy, otwarty dla wszystkich, którzy chcą nieść pomoc i ratunek społeczeństwu. Stwierdzał ... „równość wszystkich stanów i narodowości pod sztandarami OSP wytworzona i umacnia ideę demokratycznej równości przed prawem”..., „...Na gruncie samopomocy obywatelskiej, w walce z klęską społeczną, karne, pełne hartu i poświęcenia drużyny strażackie nie znają stronnictw, kast i stanów, bo pod hasłem „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego” spieszy pod sztandar drużyny strażackiej każdy: zarówno siermiężny wieśniak i posiadacz większej własności, jako też przedstawiciel stanu duchownego, nauczyciel ludowy, robotnik i rzemieślnik”... Obywatelskość ta, ścisły związek i solidarność ze społeczeństwem w walce z pożarami – zagrożeniami, samorządność, wysoki stopień zorganizowania, pielęgnowanie tradycji patriotycznych zyskiwały OSP autorytet. OSP stały się szkołą wychowania obywatelskiego znacznej rzeszy młodzieży polskiej. Z jej szeregów rekrutowało się wielu obrońców Ojczyzny w wojnie 1939 r. W polskim planie wojny obronnej wobec niemieckiego zagrożenia miały one spełniać ważne zadania ppoż., ochronne i pomocowe w ramach struktur terenowych OPL, stąd reklamowano nawet z WP strażaków. Wspólnie szkolono ich z oddziałami WP w zakresie obrony

przeciwlotniczej, gazowej, pożarowej i ratownictwa technicznego - usuwania skutków dywersji, ostrzału artylerii i bombardowań. Rozszerzono więc wówczas znacznie ich kompetencje i rolę w systemie obronnym terenu gmin i powiatów.

W czasie Wojny Obronnej 1939 r. OSP były często jedynymi placówkami samoobrony terenu, nie tylko walcząc z pożarami, skutkami bombardowań i w usuwaniu szkód, ale niektóre jednostki zostały włączone do oddziałów obrony WP i walczyły razem z żołnierzami na liniach obrony np. za udział w obronie Warszawy 4 strażaków otrzymało order VM i 8-KW. W walce tej zginęło 11 strażaków, a kilkadziesiąt zostało rannych. Prezydent S. Starzyński wysoko ocenił działalność strażaków w czasie obrony miasta.

W wyniku klęski 1939 r. ziemie polskie podzielili agresorzy: Niemcy i ZSRR wprowadzając system okupacji, likwidując życie polityczne i polski samorząd. Straż była inicjatorem konspiracji, mimo, że na ziemiach włączonych do Rzeszy straż została zlikwidowana, a jej funkcję przejęła policja ogniowa, którą zmilitaryzowano i wprowadzono język niemiecki. Pozostała w niej część polskich strażaków stanowiła centrum życia narodowego, np. w Łabiszynie, Świeciu strażacy nadal używali języka polskiego, śpiewali w czasie ćwiczeń polskie pieśni, prowadzili działalność patriotyczną. W GG Niemcy przejęli kierownictwo nad strażami, ograniczając ich rolę do akcji ppoż. i realizacji zadań okupanta. Stanowiły one tu zorganizowaną siłę. W 1941 r. było: 39 straży zawodowych, 6315 OSP, zrzeszających 200 tys. członków. Mimo terroru i kontroli zachowały w dużej mierze społeczny i obywatelski charakter. Organizowały akcję pomocy społecznej, legalizacji „spalonych” i zagrożonych wywozem na roboty, ukrywały sztandary, pamiątki narodowe, prowadziły wywiad i kolportaż. Wielu strażaków było inicjatorami, twórcami i działaczami konspiracyjnych organizacji wojskowych, a niektóre jednostki były drużynami, plutonami AK, w których prowadzono szkolenie wojskowe (pod przykrywką strażackiego), były magazynami broni, sprzętu wojskowego, paliwa BCh, KB, NOW, OW PPS, ZPN. Należy podkreślić, że 23 XII 1939 r. w oparciu o Związki Strażackie utworzono organizację: Strażacki Ruch Oporu „Skała”, którą kierował por. Jerzy Lgocki – inspektor służby strażackiej w GG. Została ona rozbudowana na terenie ziem polskich jako własna, autonomiczna organizacja zawodowa Polskiego Państwa Podziemnego. „Skała” była podziemną organizacją kadrową, działającą w strażach zawodowych i w OSP. Z jednej jednostki straży zaprzysięgano 6 członków kierownictwa. W ramach Polskiego Państwa Podziemnego „Skała” miała stanowić Wojskowy Korpus Bezpieczeństwa do tworzenia AZ na Ziemiach Zachodnich. W listopadzie 1943 r. scalila się z KB, zachowując autonomię. Znaczna część OSP pozostała nadal w strukturach AK, BCh i OW PPS. Zasięg udziału strażaków w walce z okupantem był szeroki, od sabotażu, wywiadu, podziemnej produkcji do partyzantki i walki powstańczej włącznie. Osobną kartę stanowi udział konspiracji strażackiej w Powstaniu Warszawskim, największej polskiej bitwie okresu II wojny światowej. Konspiracją strażacką AK kierował w Warszawie mjr ppoż. Zbigniew Borowy „Janina”. Posiadała ona plutony we wszystkich oddziałach straży miejskiej, a w planach powstańczych okręgu AK wchodziła do struktury OPL. Praktyka jednak wynikająca ze stopnia wykształcenia, organizacji, dowodzenia w akcji powodowała, że trafiali jako zwarte oddziały do zgrupowań powstańczych. Jednak wobec stosowanej przez Niemców taktyki wypalania domów i ulic strażacy byli niezbędni do kierowania akcją ppoż. organizo-

waną przez Komitety Blokowe. Strażacy odgrywali w walczącym, palącym się bez przerwy mieście ogromną rolę biorąc udział przy gaszeniu kilkuset pożarów. Często prowadzili akcje ratowniczą pod ogniem oddziałów niemieckich na Starówce, Śródmieściu, Zoliborzu, Powiślu. Walczyli także jako żołnierze w oddziałach liniowych AK, OWKB np. strażacki batalion „Nałęcz” liczył 378 żołnierzy w Śródmieściu, na Zoliborzu. W powstaniu ponieśli strażacy duże straty osobowe w walce z pożarami i w oddziałach powstańczych. Walczyli także strażacy w PSZ na zachodzie, jak i w 1 AWP. Byli więc czynnie zaangażowani w walkę wyzwoleniczą narodu polskiego w czasie II wojny światowej, o czym świadczy fakt, że 3268 zginęło. W okresie sześciomiesięcznych frontowych walk wyzwolenia, strażacy bronili mieszkańców, ich dobytku, gasząc pożary, walcząc z zagrożeniami wojennymi, ponadto ukrywali sprzęt przeciwpożarowy wywożony lub niszczone przez Niemców w ramach tzw. akcji „spalonej ziemi”. Po wyzwoleniu tworzyli także często pierwszą straż porządkową i milicję na swoim terenie organizując życie społeczne. Po II wojnie światowej przystąpiono do odbudowy ruchu strażackiego według przedwojennej ustawy i statutu Związku. Początkowo pracą OSP kierował B. Chomicz. W 1947 r. wycofał się on z ZG ZOSP na znak protestu przeciw próbom likwidacji samorządności, autonomii i stalinizacji ruchu w ramach procesu podporządkowania i unifikacji struktur życia politycznego i społecznego w Polsce. Zlikwidowano wówczas niezależność i przywiązanie do strażackich tradycji, sztandarów, religijnej symboliki OSP - św. Floriana.

30 XI 1945 r. minister Administracji Publicznej wydał zarządzenie o Zarządzie Przymusowym Związku Straży Pożarnych, ograniczające drastycznie samodzielność i samorządność, co negatywnie wpłynęło na społeczny charakter i status OSP. Niweczono więc tradycje OSP i ich ogromny dorobek organizacyjny, w tym ogromną akcję tworzenia straży na Ziemiach Zachodnich i Północnych (w 1945 r. utworzono ich 570, w 1948 r. było ich już 3500). Najbardziej dramatyczny moment dla ruchu nastąpił 24 X 1949 r., gdy premier rozwiązał Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP liczący wówczas 14 tys. straży i 350 tys. członków, a całość spraw służby przeciwpożarowej podporządkował komendantom straży pożarnych, przez które zamierzał centralnie kierować społecznym ruchem OSP. Stąd w 1950 r. nadzór nad strażami przejął minister Gospodarki Komunalnej, a w 1954 r. – MSW. Ta centralistyczna polityka wobec samorządu terytorialnego OSP, sformalizowanie struktur ruchu strażackiego, drobiazgowo kontrola, doprowadziły do izolacjonizmu społecznego i braku samorządu w OSP. Zniweczyły ideę I Zjazdu i dorobek okresu II Rzeczypospolitej oraz okresu okupacji. Spowodowało to zanik społecznej inicjatywy w ruchu strażackim, brak jego powiązań ze społeczeństwem oraz zniwelowało obywatelski, ochotniczy charakter. Zmiana tej polityki nastąpiła po październiku 1956 r., a więc w okresie tzw. „odwilży”. Ruch strażacki otrzymał wówczas większą samodzielność, szerszy zakres działania. Wyzwolilo to na nowo obywatelską inicjatywę i powrócił jego samorządowy charakter. OSP liczyły wówczas 17.800 jednostek.

28 XII 1956 r. odbył się ogólnokrajowy Zjazd Delegatów OSP, na którym powołano Tymczasowy ZG ZOSP. Odszedł on od centralistycznego modelu ruchu strażackiego na bazie politycznego klimatu w kierunku demokratycznego kierowania Związkiem i jego społecznego charakteru, samorządnych metod działania. W wyniku popaździernikowej „odwilży” Związek odbudował swoje kontakty ze społeczeństwem, tworzył nowe ogniska terenowe, wzrósł ilościowo.

14.08.1959 r. Związek OSP uzyskał status Stowarzyszenia Wyższej Użyteczności. Nowy status pracy dla społeczeństwa, demokratyczny charakter OSP, samorządność, akcję obywatelskiego wychowania przez działalność kulturalną i wychowawczą, tworzenie oddziałów kobiecych, młodzieżowych, harcerskich drużyn pożarniczych. Przemiany potwierdził I Walny Zjazd ZOSP 24-25 X 1959 r. obradujący pod hasłem „Praca dla społeczeństwa i ze społeczeństwem”. Związek wyrósł na potężną siłę społeczną. Liczył wówczas 17.474 jednostek, 397.700 członków czynnych oraz 159.700 wspierających, posiadał 634 oddziały młodzieżowe i 122 żeńskie. Zjazd za główne cele swojej działalności uznał - obok akcji przeciwpożarowej - rozwinięcie działalności społecznej przez: a) rozwój organizacji w terenie, b) rozwój zespołów żeńskich i młodzieżowych, c) umocnienie więzi ze społeczeństwem przez współpracę z Kółkami Rolniczymi, ZHR, KGW, ZMW, d) szkolenie ppoż., e) akcję propagandowo-wychowawczą w walce z pożarami jako element wychowania obywatelskiego, f) budowę remiz w ramach czynów społecznych, g) zwiększenie opieki socjalnej nad strażakami – ochotnikami.

Mimo nadal ideologicznej „opieki” władz państwowych nad OSP zachowywały one w dużym zakresie swoją samodzielność, społeczny charakter, powiększając swoje szeregi, rozwijając artystyczny ruch amatorski strażaków – ochotników na wsi i w małych miastach, wciągając młodzież do chórów, orkiestr, teatrzyków. Remizy ponownie stały się ośrodkiem życia kulturalnego lokalnych społeczności. Wracano do ducha samorządności OSP, tożsamości korporacyjnej, aktywności i unowocześnienia akcji ppożarowej. Dzięki tym zmianom rozwój OSP był wówczas dynamiczny, stały się one autentyczne, samorządne. W 1973 r. osiągnęły stan 25.000 jednostek i 600 tys. członków, co potwierdzało ich autorytet społeczny w swoich środowiskach.

Kolejny ważny etap rozwoju OSP, zwłaszcza wzrost ich znaczenia w samorządzie terytorialnym nastąpił w procesie transformacji systemowej jaką przechodzi nasz kraj od 1989 r. OSP wróciły w pełni do swego samorządowego obywatelskiego charakteru, włączając się w budowę społeczeństwa obywatelskiego przez obóz solidarnościowy. Uchwalona w 1990 r. ustawa o samorządzie terytorialnym oddzieliła zadania i kompetencje gmin od administracji państwowej. Nałożyła ona na samorząd terytorialny szereg obowiązków wobec OSP, w tym w zakresie wyposażenia i finansowania. Historyczne znaczenie miał zwłaszcza IX Zjazd Krajowy Związku OSP w Miętnej w kwietniu 1992 r., który był ważnym krokiem wpisania w nową rzeczywistość i proces transformacji systemowej ochotniczego ruchu strażackiego, który przełamał swój kryzys oraz próbę spychania go na margines życia społecznego. Przyjął nazwę Związek OSP RP wracając do swoich tradycji sprzed 80 lat. Ruch zachował swoją jedność, zwartość organizacyjną i nie dał się zepchnąć z panoramy życia narodu, w myśl lansowanej wówczas przez niektórych polityków tezy, że ochotniczy ruch strażacki i jego Związek to przeszłość. Obawy te zostały przełamane, a OSP pozostały największą organizacją społeczną, liczącą się w rosnących potrzebach ratownictwa w kraju. Wypracowano ocenę OSP w 45 – leciu PRL. W opinii społeczeństwa i strażaków OSP dobrze służyły narodowi działając w wymiarze szczytnych motywów spieszenia z pomocą zagrożonym, nawet z narażaniem życia i zdrowia własnego. Godnie więc służyli Ojczyźnie i swojemu środowisku nie tylko w akcji ppoż., ale także na odcinku oświaty i kultury. Prezesem ZG wybrano wówczas Waldemara Pawlaka, który wprowadził OSP w nowe tysiąclecie. W miarę rozwoju cywilizacyjnego, techniki, zmian administracyjnych, tery-

torialnych zmienić musiały się także struktury, zakres działania i organizacja OSP. Pozostała ona organizacją ochotniczą, samorządową, przyjmując zadania w zakresie ratownictwa w skali państwa. By zabezpieczyć realizację ochrony ppoż. oraz szeroko pojętego ratownictwa powstał scentralizowany Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy, który zmusza do tworzenia formacji wyspecjalizowanych w zakresie ratownictwa. Oznacza to specjalizację także wśród OSP, np. w 1995 r. włączono do tego systemu 1660 OSP, a w następnych latach dalsze. W tym ogólnopaństwowym systemie ZG ZOSP RP współpracuje z Komendą Główną Państwowej Straży Pożarnej. PSP prowadzi szkolenie dla OSP, m.in. w 1995 r. wyszkolono 2490 dowódców, 1500 naczelników, 3930 operatorów sprzętu, OSP przekazano 240 samochodów strażackich. Organizują one wspólnie zawody sportowo-pożarnicze, konkursy „Młodzież Zapobiega Pożarom” i Dni Strażaka. Współpraca ta służy wspólnemu celowi, jakim jest dziś zapewnienie społeczeństwu bezpieczeństwa, ochrony mienia, życia, zdrowia, a także ochrona środowiska naturalnego. Równolegle wzrosła rola OSP w życiu społeczno-politycznym, nowym autentycznym samorządzie terytorialnym. Potwierdzeniem tego procesu są oceny miejsca i roli Związku na X Krajowym Zjeździe Związku OSP RP 27-29 VI 1997 r. Przyjął on program działania na przełom tysiąclecia 1997-2002, nawiązywał do treści I Zjazdu warszawskiego 1921 r. swoim programem demokratyzacji, samorządności ruchu, działając w nowych warunkach, w procesie transformacji ustrojowej. Potwierdził swoją zwartość, jedność i społeczną potrzebę OSP. Rozbudował swoje struktury na wszystkie 2275 gmin, umocnił swoją pozycję w życiu politycznym m.in. z ruchu strażackiego wywodziło się 80 posłów (zespołem strażaków kierowała Krystyna Ozga) – 6 z władz OSP, 16 wojewodów i wicewojewodów, 23 działaczy samorządowych wyższych szczebli. Opracowano raport o stanie pożarnictwa ochotniczego, uchwalono w Sejmie RP „Ustawę o ochronie przeciwpożarowej”, co umocniło Związek, uregulowało sprawy finansowe OSP. Wejście części OSP do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego stwarza dla OSP warunki do finansowania ich z budżetu. Uregulowano współpracę z samorządem. Związek zrzesza ponad 700 tys. strażaków w 18.700 jednostkach. W październiku 1999 r. Nadzwyczajny Zjazd Krajowy przyjął statut dostosowujący strukturę do nowego podziału administracyjnego kraju. Pozyskano młodzież, rozwija się ruch artystyczny. Jest obecnie ponad 800 orkiestr, 295 zespołów artystycznych, 614 drużyn sportowych, 1000 izb tradycji, muzeów. Celami Związku – oprócz ochrony życia, zdrowia i mienia obywateli przed pożarami, klęskami żywiołowymi, ekologicznymi są nadal: reprezentowanie OSP wobec MSWiA, firm ubezpieczeniowych, FOS (główni sponsorzy OSP), współtworzenie aktów normatywnych z zakresu ochrony ppoż., działanie na rzecz ochrony środowiska, informowanie o zagrożeniach, organizowanie ppoż., upowszechnianie kultury i sportu, wychowanie ppoż. młodzieży – młodzieżowe drużyny pożarnicze liczą 90 tys. osób. OSP są społecznie potrzebne np. w 1999 r. interweniowały 250168 razy, w tym 54,5% stanowiły pożary, a 41,4% – klęski żywiołowe, powódzie, awarie. W akcjach tych brało udział 1.700.000 strażaków. Ocalili oni wielu ludzi i ich mienie, w akcji tej zginęło 6 strażaków, a 491 zostało rannych i poparzonych.

Perspektywa więc 80-letniej historii Związku wskazuje, iż jest to organizacja najbardziej obywatelska w obywatelskim społeczeństwie, które dziś budujemy. Jest ona oparta na społecznej solidarności, a jej podstawowy cel – ofiarność i pomoc wobec zagrożeń pozostał w jej dziejach niezmienny.

To powoduje, że posiada ona tak duży autorytet społeczny. Jest organizacją masową, prowadzącą wielopłaszczyznową działalność, szanującą swoje tradycje, zwłaszcza, że w historii narodu i państwa zapisała piękne patriotyczne karty, w tym w okresie zagrożeń wolności i walce o suwerenność, do których odwołuje się w procesie wychowania młodzieży, upowszechnieniu dziejów ruchu strażackiego i kultury. OSP tradycyjnie pozostały na forum współpracy w akcji pomocy ppoż., akcjach ratunkowych i w swej działalności społecznej dla wszystkich opcji politycznych, tak jak mówił główny

ideolog OSP Bolesław Chomicz na I Zjeździe ... „Milkną wtedy pod takim sztandarem przeciwności klasowe, swary partyjne bo wszystkich (Zrzeszonych Strażaków) przenika poczucie dobra powszechnego”... . Myśl ta towarzyszyła dziejom OSP przez całe 80-lecie. ■

(Referat wygłoszony przez prof. dr hab. Piotra Matusaka na spotkaniu jubileuszowym 8.09.2001 r. w Teatrze Polskim w Warszawie)

Program działania Związku OSP RP na lata 2002-2007

... Zjazd wyraża zadowolenie z utrzymania kondycji Ochotniczych Straży Pożarnych i jednostek terenowych Związku pozwalającej na udzielanie pomocy w wypadkach zagrożenia oraz realizację statutowych zadań społecznych.

Zjazd wyraża podziękowanie:

- wszystkim członkom Ochotniczych Straży Pożarnych, działaczom i pracownikom Związku za bieżącą realizację zadań w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa oraz rozwijania społecznych inicjatyw dla dobra swoich środowisk i całego Kraju
- wszystkim przyjaciołom i sympatykom ruchu ochotniczego pożarnictwa za pomoc w rozwiązywaniu codziennych problemów
- działaczom i ogniowom samorządu lokalnego za codzienną współpracę, wspólne rozwiązywanie problemów i pomoc w zapewnieniu warunków dla funkcjonowania jednostek OSP i Związku
- kadrze kierowniczej i funkcjonariuszom Państwowej Straży Pożarnej za właściwie układającą się współpracę w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa ludności i jej dorobku materialnego
- administracji rządowej i urzędem centralnym (w tym przede wszystkim MSWiA, PZU S.A., NFOŚiGW, MON) za wspieranie działań Związku służących poprawie wyposażenia jednostek OSP, wyposażenia osobistego strażaka i skuteczności w realizacji podejmowanych inicjatyw społecznych.

Na podstawie analizy dorobku ponad 80-letniej działalności Związku, biorąc pod uwagę aktualne zadania, rolę Związku w życiu społecznym Kraju oraz w rozwijającej się współpracy międzynarodowej – Zjazd potwierdza zasadność i aktualność celów określonych Statutem Związku na lata rozpoczynającej się kadencji.

Za najważniejsze zadania Zjazd uważa:

- Umacnianie wewnętrznej jedności Związku
- Popularyzację (szeroko rozumianą) ochrony przeciwpożarowej i bezpieczeństwa Kraju oraz poszczególnych środowisk w społeczeństwie
- Wpływ na tworzenie warunków prawnych sprzyjających realizacji zadań statutowych, podnoszeniu rangi strażackiej służby
- Działania na rzecz poprawy technicznego wyposażenia jednostek OSP
- Działania na rzecz poprawy wyposażenia osobistego strażaków – ochotników, ich wyszkolenia w zakresie przygotowania do wypełniania coraz bardziej wymagającej służby
- Pożarnicze wychowanie dzieci i młodzieży
- Patronat nad amatorskim ruchem artystycznym skupionym wokół OSP
- Działania na rzecz dokumentowania bieżącej bogatej działalności OSP i jednostek terenowych Związku
- Rozwijanie współpracy z ogniwoami samorządu i organizacjami społecznymi na rzecz realizacji wspólnych zadań
- Bieżącą współpracę z administracją rządową i urzędami centralnymi dla poprawy warunków funkcjonowania ruchu ochotniczego pożarnictwa
- Rozwijanie współpracy z organizacjami strażackimi za granicą
- Wspieranie wszelkich inicjatyw podejmowanych przez OSP i oddziały Związku służące wzbogacaniu programu działania

Z projektu tez do programu działania na lata 2002-2007

Realizacja zadań oświatowo-społecznych Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej między X a XI Zjazdem Krajowym

dr Eugeniusz Walczak



Zbliżający się XI Krajowy Zjazd ZOSP RP skłania do refleksji i dokonania bilansu realizacji uchwały X Zjazdu w zakresie działalności oświatowo-wychowawczej. Ideą przewodnią tej części uchwały było dążenie do utrwalania i upowszechniania dorobku i tradycji OSP przez inicjowanie i rozwijanie szerokiego ruchu: historiograficznego, pamiętnikarskiego, muzealnego i kronikarskiego. Ranga i waga podejmowanych przez Związek inicjatyw i działań m.in. wynika z faktu, że dziś, tak jak w całej dotychczasowej historii, OSP stanowią trwałą i dynamiczną czynnik kulturotwórczy oraz istotny składnik społecznego i kulturowego krajobrazu polskich wsi i miasteczek. Działacze ochotniczego strażactwa mają świadomość, że ich siła bojowa, społeczna i moralna w znacznej mierze wyrasta z przeszłości, ze świadomości historycznej, z tradycji postaw ideowo-moralnych odziedziczonych po poprzednich pokoleniach.

X Krajowy Zjazd Związku OSP RP obradujący w dniach 27-29 czerwca 1997r., uwzględniając zachodzący proces transformacji systemowej i doceniając wyzwolony wielki ładunek dziedzictwa historyczno-ideowego i narodowo-kulturowego, stworzył w ochotniczym ruchu strażackim nowe uwarunkowania rozwoju: formalno-prawne i organizacyjne oraz merytoryczne, ideowo-etyczne i społeczne. W V rozdziale uchwały Zjazdu pt. „W zakresie kontynuowania tradycji, historii i ceremoniału pożarniczego”, za konieczne uznano:

- wykazywanie pokoleniowej dbałości o dziedzictwo i wzbogacanie historii, tradycji, obyczaju i ceremoniału strażackiego;
- organizowanie, prowadzenie i wspieranie muzeów i izb tradycji pożarniczej;
- kontynuowanie prac naukowo-badawczych, rozwijanie piśmiennictwa historiograficznego i działalności edytorskiej;
- cykliczne wydawanie Zeszytów Historycznych ZG ZOSP RP;
- upowszechnianie i wzbogacanie konkursu kronik i konkursu na pamiętniki, wspomnienia, relacje i opracowania „Z dziejów OSP”;

Realizując uchwały X Krajowego Zjazdu oraz Zjazdu Nadzwyczajnego i korzystając z bogatego dziedzictwa paru pokoleń Polaków, Związek współtworzy III Rzeczpospolitą na zasadach: ładu liberalno-demokratycznego i prawnego, jedności społeczno-narodowej oraz chrześcijańskiego, humanitarnego systemu wartości.

Jedną z istotnych form utrwalania rzeczywistości społeczno-socjologicznej, kulturalno-obyczajowej, organizacyjnej i operacyjno-technicznej OSP oraz ich środowisk społecznych jest kronikarstwo. Bogatą działalność dokumentacyjną rozwijają wszystkie ognia Związku i duża część OSP. Inspiracją, organizacją oraz merytorycznym i metodologicznym wsparciem tego powszechnego ruchu, fenomenowi na skalę europejską, zajmuje się aktywnie i systematycznie ZG i Komisja Historyczno-Muzealna Związku OSP RP. O dynamicznym rozwoju ruchu kronikarskiego w okresie międzyczajdowym świadczą wyniki odbytych sześciu Ogólnopolskich Konkursów Kronik, na które w drodze eliminacji wojewódzkich wpłynęło 855 tomów kronik z ponad 510 jednostek organizacyjnych OSP i Związku. Na podstawie niepełnych

danych ustalono, że kroniki prowadzone są w około 7000 jednostek organizacyjnych, w tym najwięcej w OSP, których obecnie jest ok. 18.400. W okresie obecnej kadencji ZG dynamiczny rozwój kronikarstwa nastąpił w ogniach Związku m.in. województw: podkarpackiego, wielkopolskiego, kujawsko-pomorskiego, małopolskiego. Fenomenem w tym zakresie jest powiat łowicki, w którym kroniki prowadzą wszystkie OSP, zarząd powiatowy i część zarządów gminnych Związku OSP RP. Kronikarze w swoich dziełach, swoistych skansenach ludzkiej myśli i czynu, dokumentują bogate, złożone, często chwalebne, a czasem trudne dzieje pożarnictwa, OSP i lokalnych środowisk społecznych. Dokumentują drogę jaką przebywają strażacy jako ratownicy podczas klęsk żywiołowych, a także jako działacze frontu społeczno-obywatelskiego, kulturalno-wychowawczego i artystycznego. Szczególną rolę spełniają kronikarze w czasach, w których dokonują się mniej lub bardziej gwałtowne i systemowe przemiany, a ruchliwość wszystkich społecznych środowisk jest szczególnie duża. Ukazując przebieg procesu transformacji systemowej, w którym następuje silne zderzenie się różnych wartości, postaw i wpływów powodujących szeroki front sprzeczności i konfliktów, z którego rodzi się nowe, kronikarze zachowują się neutralnie, prezentując w sposób rzetelny i obiektywny obraz rzeczywistości wylaniający się w procesie głębokich przeobrażeń. W ostatnich latach wartość historyczno-socjologiczną tych dokumentów doceniają również pracownicy naukowcy oraz studenci licznych ośrodków akademickich. Coraz częściej są one cennym źródłem prac magisterskich i dyplomowych.

Aby utrwalac bogatą historię, piękne i chlubne tradycje ochotniczego strażactwa, ZG ZOSP RP oraz Komisja Historyczno-Muzealna inicjują i wspierają strażackie piśmiennictwo pamiętnikarsko-wspomnieniowe i historiograficzne. Jedną z głównych form wspierania tego ruchu jest organizowanie równoległe z konkursem kronik - konkursu na pamiętniki, wspomnienia, relacje i opracowania pt. „Z dziejów OSP”. W okresie między X a XI Zjazdem ruch piśmienniczy znacznie się upowszechnił i dojrzał pod względem merytorycznym i metodycznym. Dla dobra tego ruchu pozyskano wielu pracowników naukowych z ośrodków akademickich, którzy nie tylko zajmują się badaniami i opracowaniami naukowymi z zakresu pożarnictwa i działalności OSP, ale jednocześnie wpływają twórczo na działalność pisarską amatorów. Poważnymi osiągnięciami w tym zakresie mogą się poszczycić m. in. profesorowie: Adam Dobroński, Piotr Matusak, Tadeusz Olejnik, Józef Ryszard Szaflik oraz doktorzy: Janusz Gmitruk, Arkadiusz Kołodziejczyk, Władysław Tabasz i Eugeniusz Walczak.

Przebieg dotychczasowych konkursów dowiódł, że istnieje pilna potrzeba udzielania piszącym merytorycznej i warsztatowej pomocy. Stąd też, w okresie obecnej kadencji władz Związku zorganizowano, przy udziale członków Komisji Historyczno-Muzealnej, cztery szkoleniowo-instruktażowe spotkania z zakresu metodyki pisanego monografii, biografii, pamiętników, wspomnień i kronik. Duże zainteresowanie ośrodków akademickich historiografią spowodowało, że Komisja sformułowała pod adresem ZG wniosek o ogłoszenie konkursu na prace magisterskie i dyplomowe związane z szeroko pojętym pożarnictwem oraz działalnością społeczno-wychowawczą i kulturalną OSP.

(dokończenie na str. 15)

Kalendarium



1997 rok

- czerwiec - XIV Ogólnopolski Festiwal Orkiestr OSP
Bielsko-Biała – Ustroń
- V Ogólnopolski Festiwal Piosenki Strażackiej
Ciechocinek
- Koncert 1500 muzyków – 50 Orkiestr OSP
Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie
(200-lecie Mazurka Dąbrowskiego – Polskiego
Hymnu Narodowego, zakończenie obrad
X Zjazdu Krajowego Związku
i obchodów 75 rocznicy powstania Związku)

- lipiec - Plener artystyczny
Twierdza Modlin

- wrzesień - XX Ogólnopolski Turniej Wiedzy
Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”
Modlin-Twierdza

- wrzesień - Regionalne Spotkania Zespołów
- grudzień Scenicznych OSP:

- Strzelce Opolskie • Polczyn Zdrój
- Turośń Kościelna • Jaktorów • Opatów

- październik - IV Ogólnopolski Konkurs Kronik
- IV Konkurs na pamiątniki, wspomnienia,
relacje i opracowania „Z dziejów OSP”
Wronki (140-lecie OSP Wronki)



1998 rok

- maj - XV Regionalne Przeglądy Orkiestr OSP:
- Busko-Zdrój • Wadowice • Opatów
 - Polanica Zdrój • Ciechocinek • Kutno
 - Siemiatycze • Polczyn Zdrój

- czerwiec - X Ogólnopolskie Spotkania Zespołów
Scenicznych OSP
w Paczkowie

- lipiec - Plener artystyczny
w Domu Dziecka w Krasnem k/Białogostoku

- wrzesień - Eliminacje krajowe do XII Międzynarodowych
Zawodów MDP-CTIF
Częstochowa – Centralna Szkoła PSP

- październik - V Ogólnopolski Konkurs Kronik
V Konkurs na pamiątniki, wspomnienia,
relacje i opracowania „Z dziejów OSP”
Białowieża
- Podsumowanie Ogólnopolskiego Konkursu
Plastycznego
Muzeum Narodowe w Warszawie



1999 rok

- maj - Ogólnopolska Pielgrzymka Strażaków
na Jasną Górę

- czerwiec - Spotkanie strażaków z Ojcem Świętym
Janem Pawłem II w Drohiczynie
- XV Ogólnopolski Festiwal Orkiestr OSP
Konin
- VI Festiwal Piosenki Strażackiej
Ciechocinek

- lipiec - Plener artystyczny
Rakszawa k/Łańcuta





- wrzesień - XXII Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”
Szkoła Aspirantów PSP w Krakowie
- październik - Nadzwyczajny Zjazd Krajowy Związku
- VI Ogólnopolski Konkurs Kronik
VI Konkurs na pamiętniki, wspomnienia,
i opracowania „Z dziejów OSP”
Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza
w Tyczynie k/Rzeszowa
- relacje
- październik - Regionalne Spotkania Zespołów
- grudzień Scenicznych OSP
• Turośń Kościelna • Brzeziny k/Kalisza
• Wadowice • Opatów
- listopad - Podsumowanie Ogólnopolskiego Konkursu
Plastycznego
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie



2000 rok

- maj - Ogólnopolskie Zawody MDP-CTIF
Kościan
- Koncert Orkiestr OSP w 80. rocznicę urodzin
Ojca Świętego Jana Pawła II
Wadowice
(główni organizatorzy:
Urząd Miasta Wadowice i OSP Chocznia)
- maj - XVI Regionalne Przeglądy Orkiestr OSP
- czerwiec • Wadowice • Krasnystaw
• Polczyn Zdrój • Ciechocinek
• Polanica Zdrój • Kutno • Busko-Zdrój
- czerwiec - Koncerty Jubileuszowe Warszawa – 2000
• Plac Zamkowy
• Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego
• Teatr Polski
• Łazienki Królewskie
- sierpień - Plener artystyczny
Zespół Szkół Rolniczych w Grzybnie
- Ogólnopolskie Zawody Sportowo-Pożarnicze
OSP, KDP-CTIF
Łądek
- wrzesień - Ogólnopolskie Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP
Centralna Szkoła Pożarnicza PSP
w Częstochowie
- XXIII Finał Ogólnopolskiego Turnieju
Wiedzy Pożarniczej
„Młodzież Zapobiega Pożarom”
Puławy
- listopad - VII Ogólnopolski Konkurs Kronik
- VII Konkurs na pamiętniki, wspomnienia,
relacje i opracowania „Z dziejów OSP”
Szkoła Aspirantów PSP w Krakowie
(Jubileusz 40-lecia Szkoły)
- grudzień - Podsumowanie Ogólnopolskiego Konkursu
Plastycznego
Muzeum Etnograficzne w Warszawie
(Światowa Wystawa Szopek)





2001 rok

- maj
- Otwarcie wystawy jubileuszowej „Gaszą pożary materii, wznecają ducha płomienie – tradycja, historia i społeczna rola Ochotniczych Straży Pożarnych” Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie
 - Festyn strażacki na Placu Zamkowym w Warszawie
- czerwiec
- XVI Ogólnopolski Festiwal Orkiestr OSP Polczyn Zdrój
 - VII Ogólnopolski Festiwal Piosenki Strażackiej Ciechocinek
- lipiec
- grudzień
- Regionalne Spotkania Zespołów Scenicznych OSP
 - Brzeziny k/Kalisza – Marszałki
 - Turośń Kościelna • Wisła • Opatów
- lipiec
- I Ogólnopolska Spartakiada MDP w Sportach Obronnych Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych w Dęblinie
- sierpień
- Plener artystyczny Nałęczów
- wrzesień
- Spotkanie strażaków w 80. rocznicę powstania Związku
 - Koncert Jubileuszowy
 - Koncert charytatywny na rzecz powodźian Teatr Polski w Warszawie
 - VIII Ogólnopolski Konkurs Kronik VIII Konkurs na pamiętniki, wspomnienia, relacje i opracowania „Z dziejów OSP” Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna w Łowiczu
 - XXIV Finał Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom” Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Drzonkowie k/Zielonej Góry
- październik
- Podsumowanie Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie
 - zwiedzanie wystawy jubileuszowej „Gaszą pożary materii, wznecają ducha płomienie – tradycja, historia i społeczna rola OSP”



...„Pamiętajcie Druhowie, że Państwo, zwłaszcza nasza Rzeczpospolita Polska – w prawdziwym ujęciu istoty demokracji – musi być, jako zespół obywateli, społeczeństwem zorganizowanym ku obronie bytu i dobrobytu ludności, pojętej jako jedna wielka rodzina – naród o dziejowej przeszłości i przyszłości”...

Bolesław Chomicz



2002 rok

- maj - XVII Regionalne Przeglądy Orkiestr OSP
 - czerwiec
- Krynica Zdrój • Lubartów
 - Siemiatycze • Połczyn Zdrój
 - Busko-Zdrój • Polanica Zdrój
 - Słupca • Ciechocinek
- czerwiec - Ogólnopolskie Zawody Sportowo-Pożarnicze MDP-CTIF
 Turek
- lipiec - XII Ogólnopolskie Spotkania Zespołów Sceniczných OSP
 Opatów
- II Spartakiada MDP w Sportach Obronnych I Warszawska Brygada Pancerna im. T. Kościuszki w Wesołej
- sierpień - Plener artystyczny
 Zespół Szkół w Opatowie
- IX Ogólnopolski Konkurs Kronik
 - IX Konkurs na pamiętniki, wspomnienia, relacje i opracowania „Z dziejów OSP”
 Wszechnica Świętokrzyska w Kielcach
- wrzesień - XXV Finał Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej
 „Młodzież Zapobiega Pożarom”
 Centrum Naukowo-Badawcze Ochrony Przeciwpożarowej w Józefowie
- październik - Podsumowanie Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego
 Zamek Królewski w Warszawie

Corocznie

- na początku stycznia udział w Finałach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
- w maju obchody Dnia Strażaka
 - festyn na Placu Zamkowym w Warszawie
 - uroczystości centralne organizowane wspólnie z KG PSP

„Zespół straży ochotniczej stanowi harmonijne ciało o wspólnych dążeniach, wzniosłej idei pomocy bliźniemu, czynnik więc korporacyjny musi przejawiać się przy każdej sposobności, jaką życie straży ochotniczej nasuwa”.

„Na gruncie Ochotniczych Straży Pożarnych wiele zdziałać można dobrego w kierunku podniesienia poziomu kultury, oświaty i etyki wśród miejscowego społeczeństwa. Tępienie alkoholizmu jako wroga zdrowego rozsądku, krzewienie oświaty i czytelnictwa, jako przyjaciół kultury i rozumu, propagowanie patriotyzmu jako fundamentu miłości Państwa własnego, budzenie w ogóle wszystkich cnót obywatelskich, jakże szerokie kręgi zataczać może pod sztandarami Ochotniczych Straży Pożarnych, zrzeszających w Polsce liczne zespoły obywateli”

Bolesław Chomicz

(dokończenie ze str. 10)

Realizacja zadań oświatowo-społecznych Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej między X a XI Zjazdem Krajowym

W rozwoju badań naukowych oraz piśmiennictwa z zakresu pożarnictwa i działalności OSP dużą rolę spełniają organizowane przez Związek i Komisję Historyczno-Muzealną sesje popularno-naukowe. W zakres ich tematyki wchodziły problemy akcji ratowniczo-gaśniczych, historii straży oraz ich działalności społecznej, oświatowo-kulturalnej i wychowawczej. Od 1998 do 2002 odbyły się cztery sesje popularno-naukowe na których referaty i komunikaty wygłosili m. in. profesorowie: Tadeusz Chrobak, Adam Dobroński, Piotr Matusak, Tadeusz Olejnik, Zbigniew Stachowski, Józef Ryszard Szaflik, Maria Wieruszewska oraz doktorzy: Janusz Gmitruk, Arkadiusz Kołodziejczyk, Władysław Tabasz, Eugeniusz Walczak, Helena Witecka. Zaangażowanie ludzi nauki i praktyków w odbyte sesje popularno-naukowe zaowocowało dużym dorobkiem w postaci cennych opracowań i owocnej wymiany poglądów i doświadczeń. Do ciekawszych referatów wygłoszonych na sesjach należały: *Stan i potrzeby badań nad dziejami pożarnictwa*, *Elementy tradycyjnej kultury ludowej we współczesnej obyczajowości strażackiej*, *Rola OSP w kształtowaniu więzi społecznych*, *Ochotnicze Straże Pożarne w procesach integracji społecznej na Ziemiach Zachodnich w latach 1945-49*, *Działalność polskich samarytanek w II Rzeczypospolitej*, *Pierwsze OSP w zaborze pruskim*, *Kroniki jako źródła historyczne*, *Strażacy w walce o niepodległość kraju w 1939 r.*, *„Strażak” w służbie polskiego ochotniczego strażactwa*.

Po VI sesji popularno-naukowej, odbytej w 1999 r. w Boguchwale ukazała się książka pt. *Straż ogniwa w środowisku lokalnym*. Materiały z konferencji naukowej i podsumowania VI Ogólnopolskiego Konkursu Kronik oraz VI Konkursu na pamiętniki, wspomnienia, relacje i opracowania pt. *„Z dziejów OSP”*.

Przeprowadzone sesje popularno-naukowe, które bez wątpienia są warsztatem twórczym i forum upowszechniania dorobku, wpływają inspirująco na rozwój badań oraz na wzbogacanie i doskonalenie profesjonalnego, a zwłaszcza amatorskiego piśmiennictwa. W ostatnim okresie znacznie ożywił się ruch w środowisku historyków regionalistów oraz muzealników i kronikarzy.

Dużą rolę w realizacji przedstawionych zadań spełnić może ruch wydawniczy, a w tym Zeszyty Historyczne ZOSP RP, wydawane przez Zarząd Główny. Dotychczas z braku funduszy wydano tylko dwa Zeszyty, które spotkały się z dużym zainteresowaniem i uznaniem. Mogą być one swoistym warsztatem pisarskim dla licznych piszących amatorów oraz istotnym środkiem upowszechniania wiedzy

z zakresu historii i bieżących problemów pożarnictwa i ratownictwa oraz problemów społeczno-kulturowych.

W 2001 r. ZG ZOSP RP podjął decyzję ambitną, ale trudną, związaną z przygotowaniem historii ochotniczego strażactwa w Polsce w wielotomowym wydawnictwie pt. *„Ochotnicze straże pożarne na przełomie tysiącleci 2000/2001”*. Podstawową pracę wykonała już znaczna większość OSP, przygotowując krótki zarys własnych historii. Tom przedstawiający historię OSP w województwie podkarpackim opracowany pod redakcją Władysława Tabasza ukaże się z okazji XI Zjazdu Krajowego. Strażacy do przeszłości i tradycji narodu oraz bogatego dorobku historyczno-kulturowego odnoszą się z pietyzmem i szczególną czcią. Już w początkach XX wieku wśród działaczy-strażaków zrodziło się przekonanie, że dorobku i tradycji całego ruchu strażackiego nie wolno pozostawić poza świadomością narodu. Stąd też zapoczątkowany, na przełomie XIX i XX wieku, ruch gromadzenia: sprzętu, przedmiotów, umundurowania, symboli, dokumentów i książek trwa nadal. Powstałe w ostatnim ćwierćwieczu kolekcje, izby tradycji i muzea pożarnicze są skansenami ludzkiej myśli i czynu, skarbnicami kultury i tradycji wielkiego ruchu strażackiego.

Dynamiczny rozwój muzealnictwa rozpoczęty w latach 80-tych rozwinął się w latach 90-tych. Dziś działa 29 Muzeów Pożarnictwa i Izb Tradycji Pożarniczej, w tym 19 prowadzonych jest przez OSP i ogniwa Związku, 7 przez komendy Państwowej Straży Pożarnej. Funkcjonuje również 1100 małych izb tradycji pożarniczej OSP i prywatnych kolekcji. W okresie obecnej kadencji władz Związku przybyło duże, dobrze zorganizowane Muzeum Pożarnictwa Ziemi Lubuskiej oraz Izba Tradycji Pożarniczej OSP w Starej Wsi w woj. podkarpackim. W 1998 r. wydana została przez ZG Związku OSP RP książka – *„Muzea i Izby Tradycji Pożarniczej w Polsce”* autorstwa Anny Przybylskiej i Eugeniusza Walczaka.

W okresie międzyjazdowym, w wyniku trwającego procesu transformacji OSP usamodzielniają się, odbudowują swoją tożsamość ideowo-kulturową i historyczną, przywracają pamięci społecznej dawne tradycje, obyczaje oraz - co jest bardzo cenne - lokalnych bohaterów patriotów i ludzi społecznego czynu. W tym szlachetnym procesie kształtowania strażaka - obywatela - patrioty, wielką służebną i kreatywną rolę spełnia Związek i wszystkie OSP. ■

dr Eugeniusz Walczak

*„Nie masz państwa bez społeczeństwa, a społeczeństwa bez zwartej, jedną myślą przejętej,
wielkiej gromady obywateli, którzy nie tyle wszystkiego żądać od państwa powinni,
ile raczej spełniać wobec niego obowiązki
i własnymi dłońmi dalszą budowę tego gmachu przeprowadzić...
...Każdy więc, choć na skromnym swym posterunku obywatelskim niech pamięta,
że jest włodarzem ojcowizny swojej,
że jeśli pracę poświęca otoczeniu,
to lepsze jutro dla przyszłych pokoleń zapewnia”.*

Bolesław Chomicz



ROCZNIK "STRAZAK" na rok zwyczajny 1882. Rok pierwszy.

PETROKOW WARSZAWA. Nakład i Skład Główny J. Kasińskiego i P. Jędrzejewicza u Gubelhubera i Wolffa

Дозволено Цензурою.

Вариана. 28 Сентября 1881 года.

W Drukarni i Litografii Pańskiego w Petrokowie.

Od wydawców.

Na wstępie, winniśmy się wyłomaczyć z pubek, jakie nas do wydawnictwa rocznika "Strazak" skłoniły.

Strzeż Ochnicze należą do rodzaju stowarzyszeń na prawdziwą widoczność i uznanie społeczeństwa zasługujących... Wymy, że pospieszna praca nasza daleka jest od tego ideału...

Przed 10-tem laty założyli dwie straż ogniowe obywatelskiej w kraju naszym czynne były; dziś, działających do 30 lat, a o ile nam z pism wiadomo, wkrótce około 15 uzyska prawo bytu...

Przytoczone publikki złożyły myśl wydawnictwa rocznika "Strazak" który, dzieło urzędności dwudziestu przeszło Stowarzyszeń, darzących nas swoim sprawozdaniem i zaś, światło dające urzad. (*)

Jeżeli praca mniejsza w gronie osób, dla których przedjęta została, na uznanie zasługi i obudzi w nich ochotę urzędności w roku przyszłym naszego wydawnictwa...

LISTA

krajowych Straży och. og.: a) istniejących i b) projektowanych.

a) Częstochowa, Kalisz, Kielce, Krosńnice, Kutno, Łęczyca, Łomża, Łowicz, Łódź, Maków, Miawa, Ostrołęka, Pabianice, Piotrków, Pultusk, Radom, Sieradz, Skierznice, Sochaczew, Suwałki, Tomaszów R., Turck, Warta, Wieluń, Włocławek i Zgierz.

b) Będzin, Garwolin, Grodzisk, Grójce, Konstantynów, Lipno, Miechów, Nowy-Dwór, Okunsk, Olszów, Płock, Radomsk, Rypin, Sokołów i Zduńska Wola.

Z 27 Straży, istniejących, 21 raczyły nadesłać do redakcji Rocznika, mniej więcej, szczegółowe sprawozdania ze swojej działalności, mniej podjęły przesyłać. O pozostałych strażach istniejących, jako też organizujących się, posiadamy wiadomości tylko z pism publicznych.

Św. Florjan.

Św. Florjan urodził się w pierwszej połowie III wieku w wiosce Zepelinow w Nizkiej Austrii. O nabożeństwie akta pęcznie, wydane przez Feza, a wzięte z rękopisu klasztoru Św. Emmerana z VI w. doświadczył nam szczegółów... Wiele już z jego ręki, odniósł pełnię mecenasa, wiele jeździło w wiezieniach...

Święty Florjan z weselem, radując się, iż wkrótce niebo odbiorze w nagrodę, a gdy przybył na most, śledził miał być stracony i przywiązany na koniec swiętego pała na kolana i zaczął się modlić. Ktoś nie smieł on przemówić przeludając się modlitwy...

R. 1183. Kazimierz syn Bolesława Krzywoustego, król Polski, sławny w wojnie i pokoju, wręcz z Głogowem biskupem Krawkowskim, powołał Jędrzeja III papieża o kosc. jakiego w swiętych, którzy byli dla nauki i miłości patronem przedwzrostu Prusom...

ROZMAITOŚCI.

Czy ogólna liczba pożarów w całych krajach wzrasta?

Dane statystyczne w tym przedmiocie są rzadkie, lub maźne. Oto niektóre z nich:

Table with 2 columns: Year (1873-1877) and Number of fires (12,318 to 12,190).

Widoczno jest, że w tym pięcioletnim liczba pożarów była prawie stała. Sanktory natomiast, szeregowe przez pożary w latach poprzednich zostały się zwiększyć; tak w 48,404,895 fr. w r. 1873, urosły w r. 1877 do 49,715,999 fr.

Niemcy. Całota pożarów znany tu w kilku tylko państwach pomniejszych.

Table with 2 columns: Year (1873-1875) and Number of fires (1,000 to 1,123).

Przeżył to ciężki, wzdany i stały; napotykanym go również w ofiarach wyprzedzenia śmiertelności.

Table with 2 columns: Year (1871-1874) and Number of fires (4,239 to 5,680).

Stany Zjednoczone i Kanada jeszcze widoczniej przedstawiają ten przyrost.

Table with 4 columns: Year (1870-1874), Poland, Austria, and Prussia, showing fire counts.

Średnia roczna liczba pożarów w krajach wymienionych.

Przyrost ten jest nawet większy stowarzyszeń od przyrostu ludności i zabudowań. Według dokumentów urzędowych, 1/3 ogólnej liczby pożarów wynika tu z przeludnienia. Do całota niższe wartości przyczynia się w nas brak strażi ogólnych, brak dobrych narzędzi ratunkowych, budowanie po większej części z drewna, a niedostatek robenieć dochoz do słony, co na zachodzie Europy jest rzeczą odrażającą.

Pamiętajmy ten objaw przypisanie należy gwałtowne oraz poszerzenie się zapowalczym-teraznego, misiernego pokrycia śniegowo, ulępaniem technicznym w budownictwie domów i piow, a niedostatek oraz liczenieżem zakładania strażi ogólnych miejsc, i obowiązkowej waznie konserwacji narzędzi ratunkowych.

Postępi w tym kierunku i coraz nowo ulepszenia wplyną zapewne na ograniczenie do minimum dotychczas wplywu ognia.

(Przewd.)

ŚPIEW

Pieś strażaków Sochaczewskich.

Śmiało do ognia każdy z nas spieszy Ratować, gasić plomienie; Każdego a góry już mył ta czois; Spłynie, co leżo uśmieinie!

Zyskaśi ochłaby w tem nie szukamy; Wylepieniżiśi modlitwą nagroły nam; Nie szczepimśi zdrowia, więc się raczamy; W plomieni i dymu, bo nas trzeba tam!

Zawazę gotowu ku bratniej obronie; Na znak postaru, góy kto sygnal da; W kłębion, gdzie strasny światły wozisko chłonie; Obale mienie to naimiższ gra!

Graj trąbki, grzmić sygnaly. Już na rogach oddział waly; Dźwię żywy. — Pożar krwawy Różno w miasto białe.

Już sikawki wytożone, Beżaki wodą napełniono. Klada, tym czasem, bluzę z jasnon I złoisty czas.

Muska dachy ogniu wżoni, Alo smoka my zwyciężyli. Staw drabiny, escypij liny I toporem rąbi!

Tam, wśród dymu i plomieni Widaj jakichśi dwoje cieni; To nie żarty, — Oddział czwarty Do roboty dąży!

Wywład śmierci jej ofiary — Obwiązek naszej walty; A więc śmiało, silny cały; Nieśmy pomoc inn!

Skoczmy razem, gdzie plomienie Nieszczę bliżnich naszymi ucinie; Dalej! zwało! W lewo, w prawo! Mraz, w ogień i w dym!

Ogioni złąki się tej potęgi; Co raz niżej jasno wstęgi; Zawyżzone, pokromione, Wł przy ziemi tuż.

Przygwał wroscie. — Czarno w kolo. Unojono wstęgi czosy; Otrąj z potu. — „Do odwrotu!” Trąbki gra nam już.

TABELLA I.

Table with 10 columns: Location, Members, Active members, etc. for various fire brigades.

TABELLA II.

Table with 10 columns: Location, Equipment, etc. for various fire brigades.



ROZNIK "STRAŻAK" na rok zwyczajny 1883.

na rok zwyczajny

1883.

Rok drugi.

Skład główny

W Księgarni F. Jędrzejewicza, w Piotrkowie i Gebethnera, w Warszawie.

Od wydawcy.

Po raz już drugi "Rocznik" wybiera się w wędrówkę po kraju...

Bez pretensji do nauczania, lub prawienia komuś morałów... (jak tego od nas żądano)...

Ze skromną dewizą "Bogu na chwałę — ludziom na pożytek" Rocznik...

Wielki zadanie uczynienie powyższemu warunkowi zadołaniem będzie "Rocznik"...

Właśnie, lecz wobec dążenia kraju całego do pracy utrwalającej, ale i pracy jawnej, otwartej, która nie unika, ale szuka promieni światła...

Tylko poparcie Władz, wobec dobrej woli Waszej (jak tego liczne many dowody) zdołaniem będzie nadzieję do nasze zsiąść i utrwalić.

Na tem zakończyć by wypadła słowko wstępne, lecz jeszcze jedno pytanie: Czy Rocznik "Strażak" na ręcej być? Odpowiedź na to pytanie do Was, Sz. Stowarzyszeni, należy; a odpowiedź ta wówczas także będzie zrozumiałą i obowiązującą dla nas, jeżeli reprezentację wszystkich Stowarzyszeń Ochotn. w kraju istniejących, stanowczo się zgadzają:

1) na nadsyłanie odpowiednich materiałów wraz z wykazami statystycznymi (podług podanych w Roczniku szematów) najpóźniej do dnia 1-go Lipca, pod adresem: Księgarnia F. Jędrzejewicza, w Piotrkowie, i jeżeli

2) postarają się, aby "Rocznik" mógł znaleźć jak najwięcej liczbą nabywców wśród członków tak czynnych, jak i honorowych i — w odnośnych odczkach wyraźnie oznaczyć liczbę żądanych egzemplarzy. Nie łączy tu o żaden tytuł, ale o możliwość polowania słabiemi siłami ciężarom wydawnictwa.

Tylko zadość uczynienie powyższemu warunkowi zadołaniem będzie "Rocznik" zaopatrzyć w odpowiedni dobór materiałów, dać możność znalezienia cenę egzemplarza do najskromniejszych rozmiarów, a także — robotę drukarską wykończyć we właściwej porze.

WYKAZ STATYSTYCZNY

Straży Ogn. Ochotniczych

(Które poprosiły o nadesłanie Sprawozdań rocznych).

LISTA

krajowych Straży Ogn. a) istniejących i b) projektowanych.

Table listing fire brigades with columns for location (e.g., Biała, Chodzież, Czestochowa) and status.

Znakomitą większość wymienionych Straży raczyła nadesłać do Rocznika Sprawozdania ze swojej działalności, jakie poniżej się przytoczają: o istnieniu, lub organizowaniu się pozostałych Straży wiadomości powzięta z pism publicznych.

Large statistical table with 12 columns: Miejsce, Data, Członkowie, Wiosna, etc., listing various fire brigades.

Second large statistical table, similar to the first, listing more fire brigades.

Sprawozdanie z 10ciu lat Teatru Amatorskiego W OSTROŁĘCE NAD NARWIĄ 1873-1883 r.

Wierz. Dr. A. Habszki, ofiarujący Dyrektorem Teatru Amatorskiego, o. Tomasza Wolosińskiego, d. 20 Maja 1882 r.

Myśl, wcielona w czynowy watek, Działawiecia blagie czasu, Dział już miał la dniejszajek, Jak istnienie teatr nasz!

W dniu 20 Maja 1872 r., z racji Ostrołękian zebrał się do zamyślenia kom. O.O. Bernardyński, ująłszy się do swych drzewami, przypominając jako tako, siedli na fatalnie nie-wygodny lważek, aby pierwej raz na noc, skąpo oświetlanej, ujrzeć swych żon i żon i żon i żon...

ODESZLI Z NASZYCH SZEREGÓW

Opracowała Anna Przybylska

**Druh MIECZYŚLAW LASOTA**

Urodził się 28 lutego 1927 r. Zasłużony i wieloletni aktywista pożarnictwa ochotniczego ziemi ciechanowskiej.

Działalność pożarniczą rozpoczął po zakończeniu II wojny światowej reaktywując jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej w swojej rodzinnej wsi Sarbiewo i zasilając jej szeregi.

Dał się wówczas poznać jako uczestnik wielu akcji ratowniczo-gaśniczych. W latach następnych na długi okres czasu objął stanowisko prezesa Zarządu Gminnego ZOSP w Dzierżąni, od 1975 r. wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego ZOSP w Ciechanowie, a następnie członka ZG ZOSP RP.

Za wieloletnią humanitarną służbę dla bliźniego i poprawę bezpieczeństwa przeciwpożarowego kraju uhonorowany został najwyższymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi, między innymi: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym Znakiem Związku.

Zmarł nagle 18 października 1997 r. w wieku 70 lat.

**Druh FELIKS BARBAROWICZ**

Urodził się 10 października 1929 r. na Wileńszczyźnie we wsi Janowo. Po przyłączeniu tych ziem do ZSRR, w ramach akcji repatriacyjnej przyjechał do Polski. Osiedlił się na Pomorzu Zachodnim.

Piastował różne stanowiska stale podnosząc swoje kwalifikacje zawodowe. Ukończył studia prawnicze.

Od 1963 r. pracował w administracji terenowej. Do 1975 r. był przewodniczącym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Złotowie, a potem do 1983 r. wicewojewodą słupskim.

Od 1960 r. wykazywał wielkie zainteresowanie działalnością Ochotniczych Straży Pożarnych na swoim terenie. W strukturach tych pełnił wiele zaszczytnych funkcji. W latach 1964-1975 był prezesem Zarządu Powiatowego ZOSP w Złotowie, członkiem ZW ZOSP w Koszalinie, od 1975 r. prezesem ZW ZOSP w Słupsku, a także w latach 1976-1986 członkiem ZG ZOSP.

W pracy zawodowej szybko dostrzeżono Jego zdolności organizacyjne i już w 1983 r. przeszedł do pracy w Komendzie Głównej Straży Pożarnych. W 1988 r. objął stanowisko dyrektora Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach. Położył olbrzymie zasługi w jego urządzaniu i rozbudowie. Dzięki Jego pracowitości, osobistemu zaangażowaniu, przychylności władz zwierzchnich i umiejętności zjednania strażackiej braci dla tej zaszczytnej idei, w 1993 r. przekształcono placówkę w Centralne Muzeum Pożarnictwa. Z Jego inicjatywy w 1990 r. pracownicy Muzeum zaczęli wydawać naukowy periodyk poświęcony historii pożarnictwa i ochronie przeciwpożarowej zatytułowany „Muzealny Rocznik Pożarniczy”.

W 1996 r. na Wojewódzkim Zjeździe ZOSP RP w Katowicach został wybrany na prezesa Zarządu Wojewódzkiego. Piastował również funkcję prezesa Zarządu Miejskiego ZOSP RP w Mysłowicach, a w 1997 r. był wybrany na członka Komisji Historycznej ZG ZOSP RP.

W uznaniu za społeczną działalność w rozwoju muzealnictwa pożarniczego i ochrony przeciwpożarowej wyróżniony został wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi, w tym między innymi: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Znakiem Związku.

Zmarł 12 lipca 1998 r. w Katowicach w wieku 69 lat.

**Druh ANDRZEJ BONIKOWSKI**

Urodził się 25 listopada 1930 r. we Włocławku. Był ekonomistą, długoletnim dyrektorem szczecińskiego PZU. W ciągu 34-letniej strażackiej służby na Pomorzu Zachodnim pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji wzorowo realizując zadania statutowe.

Jako wiceprezes Zarządu Miejskiego, następnie wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego, a od 1991 r. prezes ZW ZOSP w Szczecinie z wielkim oddaniem zaangażował się w poprawę sytuacji materialnej wielu jednostek OSP. Wyrażał ogromną troskę o podniesienie poziomu ich sprawności operacyjno-technicznej. Działania te doprowadziły do zwiększenia liczby jednostek OSP spełniających kryteria przyjęcia do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Członek ZG ZOSP RP, a od 1997 r. członek Prezydium ZG ZOSP RP.

Za wieloletnią społeczną służbę na rzecz ochrony przeciwpożarowej uhonorowany został wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi, w tym między innymi: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym Znakiem Związku, Medalami honorowymi im. Bolesława Chomicza i Józefa Tuliszkowskiego, Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, „Gryfem Pomorskim”.

Zmarł 23 maja 2000 r. w wieku 69 lat.



Druh MARIAN RĘDZIOCH

Urodził się 5 sierpnia 1935 r. we wsi Kokawa koło Częstochowy. Długoletni działacz społeczny ochotniczego pożarnictwa, zaangażowany w pracach niezmiernie użytecznych na rzecz Związku. W latach 1958-1995 pracował jako ekonomista w administracji państwowej na Śląsku. Z ruchem strażackim związany od lat sześćdziesiątych. Przeszedł w nim wszystkie szczeble kariery zawodowej. Najpierw mianowany został na prezesa Zarządu Powiatowego ZOSP w Kłobucku. W 1975 r. awansował na wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego ZOSP w Częstochowie oraz członka ZG ZOSP i jego Prezydium. W latach 1996-1998 wiceprezes ZG ZOSP RP i Dyrektor Biura.

W okresie pracy zawodowej wykazał wiele inicjatyw w sprawnym funkcjonowaniu ruchu strażackiego i ochrony przeciwpożarowej. Szczególnie mocno zaangażował się w organizacyjne przygotowanie i przeprowadzenie jubileuszu 75-lecia Związku w 1996 r. i X Zjazdu Krajowego ZOSP RP w 1997 r.

Za swoją działalność niejednokrotnie odznaczony dyplomami oraz medalami państwowymi i resortowymi, w tym między innymi: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Znakiem Związku, Złotą Odznaką „Za Zasługi dla Ochrony Przeciwpożarowej”.

Zmarł 6 maja 2000 r. w wieku 65 lat.



Druh RYSZARD KALBARCZYK

Urodził się 15 sierpnia 1945 r. w Dęblinie. Działalność zawodową rozpoczął jako nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Zawodowych w Lubartowie. Dał się poznać jako dobry organizator i cieszący się wielkim autorytetem działacz sportowy. Jako pedagog-wychowawca młodzieży był szczególnym przykładem ofiarnej pracy i społecznego zaangażowania. Z Jego inicjatywy wybudowano wiele remiz strażackich, boisk sportowych i sal gimnastycznych.

Wieloletni członek OSP i skarbnik ZP ZOSP w Lubartowie, następnie członek ZW ZOSP RP w Lublinie oraz członek Komisji do spraw Młodzieży przy ZG ZOSP RP.

Jego pracowitość, powszechne uznanie związane z bezinteresowną chęcią niesienia pomocy bliźniemu przyniosły sukces w wyborach parlamentarnych w 1993 r. Został wybrany na posła II kadencji Sejmu RP. Zasiadając w ławach sejmowych, a przede wszystkim uczestnicząc w posiedzeniach Zespołu Poselskiego Strażaków pozostał wierny ideałom strażackim, stale zabiegając o należną im godną pozycję w środowisku.

Za ofiarną i przykładową służbę społeczną oraz pracę zawodową został wyróżniony wieloma odznaczeniami, w tym między innymi: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”.

Zmarł 22 stycznia 2001 r. w wieku lat 56.



Druh JÓZEF KILIŚ

Urodził się 10 września 1942 r. w Świniarach. Aktywny działacz pożarnictwa ochotniczego na ziemi warmińsko-mazurskiej.

Swoją drogę zawodową rozpoczął pracując jako inżynier-rolnik w gospodarstwie rolnym koło Nidzicy. W latach 1990-1992 awansował na zastępcę burmistrza w Nidzicy, po czym otrzymał nominację na prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie.

Wiele czasu poświęcał sprawom bezpieczeństwa przeciwpożarowego na swoim terenie. Wyróżniał się szczególną aktywnością w nawiązywaniu efektywnej współpracy Ochotniczych Straży Pożarnych z jednostkami Państwowej Straży Pożarnej oraz we własnych ogniwach organizacyjnych. Jego ofiarna, społeczna służba przyczyniła się do wypracowania zasad finansowania straży ochotniczych przez terytorialną administrację samorządową. Służbę pożarniczą rozpoczął w 1990 r. jako prezes Zarządu Miejsko-Gminnego ZOSP w Nidzicy. W 1996 r. został wybrany na prezesa ZW ZOSP RP w Olsztynie. Wyrazem wysokiej oceny Jego społecznego zaangażowania był wybór na prezesa ZW ZOSP RP województwa warmińsko-mazurskiego na początku 2002 roku.

Za swoją wyróżniającą się społeczną i zawodową pracę był odznaczony między innymi: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Srebrną Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”, Brązową Odznaką „Za Zasługi dla Obronności”, Złotym i Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, pośmiertnie Złotym Znakiem Związku.

Zmarł nagle 20 września 2002 r. w Olsztynie w wieku 60 lat.



Druh KAZIMIERZ MAKSYMILIAN DERKOWSKI

Zmarł 12 maja 2001 roku w wieku 62 lat. Długoletni i zasłużony działacz ochotniczego pożarnictwa na terenie województwa białostockiego.

Członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP, a potem członek Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP Województwa Podlaskiego i wieloletni członek komisji ds. kultury i orkiestr przy Zarządzie Wojewódzkim ZOSP RP.

W latach 1964-1976 pracował w Wydziale Kultury PWRN, następnie przez 19 lat był dyrektorem w Wojewódzkim Domu Kultury i Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury w Białymstoku. W latach 1995-1998 pełnił funkcję dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego, ostatnio pracował w Regionalnym Ośrodku TVP w Białymstoku.

Jako działacz kultury swoją misję spełniał z ogromnym zaangażowaniem, szczególnie wspomagając terenowych animatorów kultury. Jego pasją były zespoły folklorystyczne i orkiestry, którym poświęcał wiele czasu i uwagi. Bez przesady można powiedzieć, że życie Jego wypełniała kultura, co odzwierciedla tytuł Jego książki „Kultura to moje życie”. Znał pewnie wszystkich ludzi, którzy śpiewali w zespołach, grali w orkiestrach i oni też go znali. Był osobą zapracowaną, ale zawsze znalazł czas, by porozmawiać, pomóc, doradzić. Był życzliwy, otwarty i ciekawy życia. Podlasie wiele mu zawdzięcza.

Za swoją działalność był niejednokrotnie nagradzany i odznaczany, m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Brązowym i Złotym Krzyżem Zasługi; Medalami: „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, Srebrną i Złotą Odznaką „Zasłużony Białostoczczyźnie”, Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, Medalem Edukacji Narodowej.

Pozostał w naszej pamięci jako troskliwy opiekun społecznego ruchu kulturalnego ochotniczego pożarnictwa.



Druh MAREK SZTOLCMAN

Urodził się w 1953 r. Wieloletni pracownik administracji publicznej i aktywny działacz ruchu strażackiego na Śląsku.

W latach 1980-1986 został mianowany na stanowisko sekretarza Urzędu Gminy w Miedźnie, a potem pełnił funkcję naczelnika miasta i gminy Kłobuck. W połowie lat 90-tych był dyrektorem w Urzędzie Wojewódzkim w Częstochowie, a w latach 1999-2001 piastował godność starosty kłobuckiego.

W 2001 r. został I wicewojewodą śląskim.

Wykonując obowiązki zawodowe stał się żarliwym, pełnym pasji społecznikiem i aktywnym członkiem OSP. Od 1999 r. pełnił funkcję prezesa ZP ZOSP RP w Kłobucku. Na początku 2002 r. Jego pełną poświęcenia bezinteresowną służbę strażacką uhonorowano wyborem na prezesa ZW ZOSP RP w Katowicach.

Pomimo wielu obowiązków znalazł czas, by uczestniczyć w założeniu Stowarzyszeń: Regionalnego Społeczno-Kulturalnego w Miedźnie, „Energia Alternatywna” i „Centrum Promocji Wspierania Przedsiębiorczości” w Częstochowie.

Wyróżniony wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Zmarł 28 września 2002 r. w wieku 49 lat.

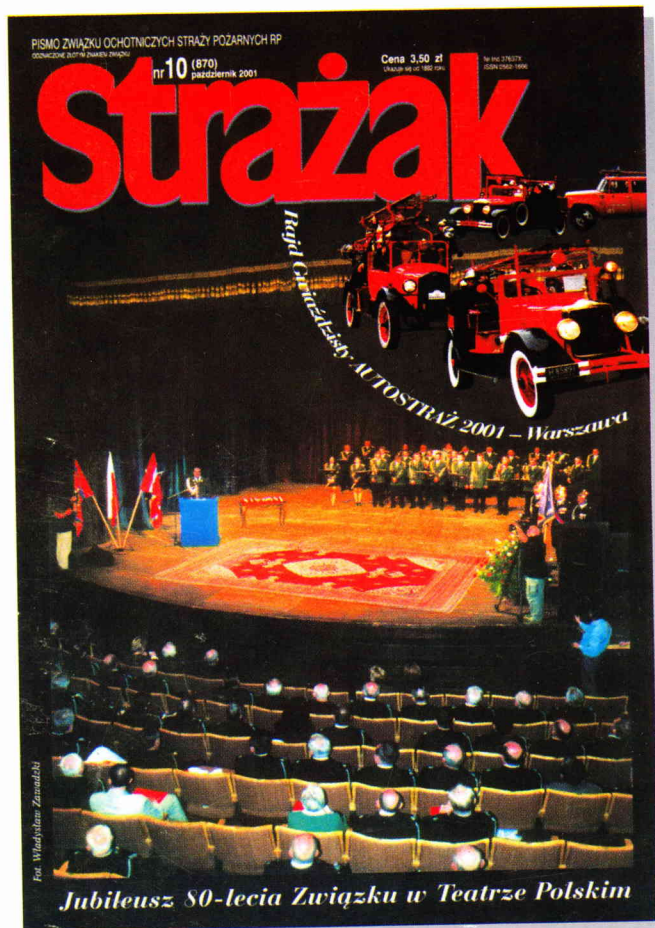
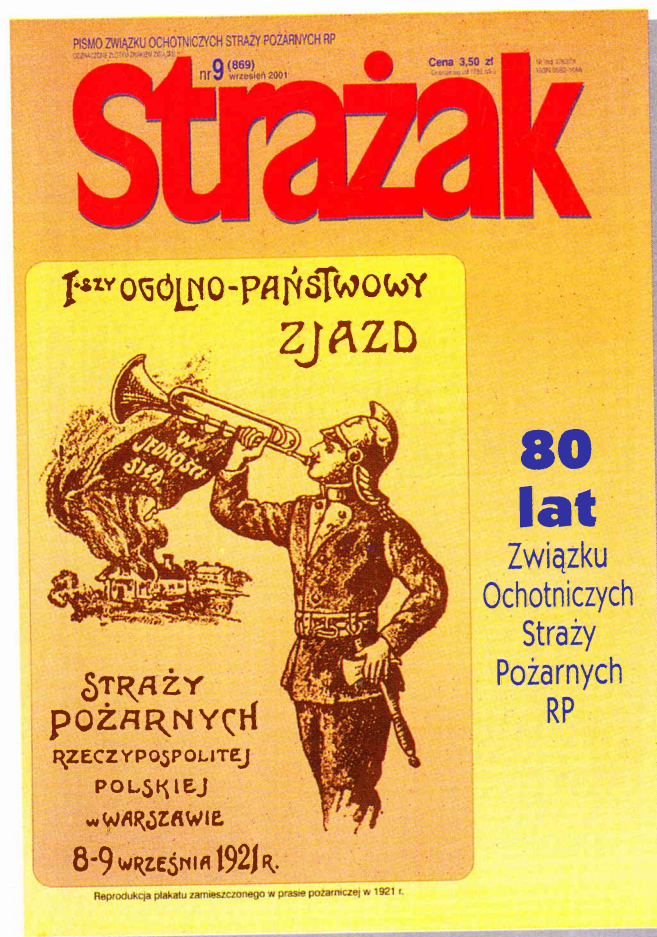


W czasie akcji ratowniczych zginęło 43 strażaków:

w 1997 – 11	w 1998 – 14
w 1999 – 7	w 2000 – 2
w 2001 – 7	do 30.09.2002 – 2

Tym bohaterskim ludziom poświęcona jest tablica pamiątkowa ufundowana przez strażaków polskich, odsłonięta przez Premiera Rządu RP – Prezesa Zarządu Głównego Związku OSP RP Waldemara Pawlaka 11 listopada 1994 roku w Bazylice Mniejszej św. Floriana na Warszawskiej Pradze





Jednodniówka Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, ul. Oboźna 1
 Komitet Redakcyjny: Leonarda Bogdan, Janusz Gmitruk, Piotr Matusak, Eugeniusz Walczak
 Zdjęcia: Jerzy Ostrowski, Zbigniew Stankiewicz, Władysław Zawadzki, Archiwum ZG ZOSP RP